Piątek, 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r. Piątek, 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r.

№ 117. ROK SIÓDMY. № 117.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich; — w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— Artykuły i ogłoszenia *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — Listy przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Dyrekcja Dzienników, dla ułatwienia prenumeraty, **załącza dla każdego z pp. prenumeratorów zamiejscowych, przy dzisiejszym numerze, list zwrotny.**

Pragnący zaprenumerować Dziennik, potrzebuje tylko wpisać w liście swe nazwisko i stację, przez którą pragnie otrzymywać Dziennik, oraz dołączyć należność, i zapieczętowawszy takową w list zwrotny, odesłać go franco do Dyrekcji.

Kupony lub marki pocztowe nie przyjmują się, stosownie do istniejących przepisów kasowych.

SPIS RZECZY.

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 10 (22) maja, mianowani zostali: naczelnik straży ziemskiej powiatu sokołowskiego, liczący się w piechocie armji kapitan *Łopaciński* — naczelnikiem straży ziemskiej powiatu łukowskiego, z pozostawieniem w piechocie armji, w miejsce porucznika *Brzezińskiego*; porucznik 6-ej brygady artylerji *Jaroszew* — pomocnikiem starszego adjutanta zarządu artylerji okręgu wojennego warszawskiego. Z d. 17 (29) maja: dowódca 1-ej baterji 7-ej brygady artylerji podpułkownik *Żurawski* — dowódcą 2-ej baterji 11-ej brygady artylerji; dowódca 3-ej kompanji artylerji fortecznej nowogieorgiewskiej podpułkownik *Augustynowicz* — dowódcą 1-ej baterji 7-ej brygady artylerji. Z d. 18 (30) maja: naczelnik straży ziemskiej powiatu zamojskiego, liczący się w jeździe armji sztabs-rotmistrz *Wasiliew* — naczelnikiem powiatu janowskiego, z pozostawieniem w jeździe armji; naczelnik powiatu janowskiego, liczący się w piechocie armji major *Kamiński* — naczelnikiem powiatu hrubieszowskiego, z pozostawieniem w piechocie armji. *(Rus. Inw.)*

Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego, z dnia 23 maja. — Najjaśniejszy Pan, w dniu 17 kwietnia, raczył udzielić pomocnikowi inspektora lekarskiego okręgu wojennego warszawskiego, rzeczywistemu radcy stanu *Bielińskiemu* — order św. Włodzimierza 3-ej kl., a 10-go kwietnia, sekretarzowi urzędu lekarskiego tegoż okręgu, radcy kolegjalnemu *Lisienko* — jednorazową gratyfikację w kwocie 147 rubli.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, zamieszczono: W dniach 31 maja (12 czerwca), 3 (15) i 7 (19) czerwca roku bieżącego, na polu mokotowskiem, odbędą się wyścigi konne; służba zatem policyjna naznaczona w te dni, obowiązaną będzie ściśle przestrzegać porządku ogłoszonego w gazetach, a mianowicie: 1) Aby wszystkie powozy udające się na plac wyścigów, przejechawszy rogatki, postępowały jeden za drugim około okopów, trzymając się prawej strony, a zajechawszy tym porządkiem, z tyłu galerji dla wysadzenia publiczności, zaopatrzonej w bilety, udawały się następnie za barjerę, gdzie stawać mają w tyle po za galerjami, w szeregach nie dłuższych od przestrzeni na galerję zajętej. 2) Żaden pojazd, oprócz zaopatrzonych w oddzielne bilety, nie może się znajdować w innym, oprócz wskazanego, miejscu; osoby przybywające na plac w ekwipażach, niezaopatrzone w galerjowe i powozowe bilety, chociaż będą przepuszczone porządkiem wyżej wskazanym poza galerję, wszelako powinny bez zatrzymywania się, przejeżdżać na drugą stronę barjer i tam stawać razem z próżnemi pojazdami podług przepisanego porządku. 3) Omnibusy za barjery przepuszczane nie będą, lecz winny zatrzymywać się około małej galerji od strony okopu, w miejscach, gdzie uskuteczni się sprzedaż biletów. 4) Osoby udające się na galerję, oznaczonemi flagami kolorów, odpowiednich posiadanym biletom, przy wejściu obowiązane są tylko po okazaniu takowe zatrzymać przy sobie i zająć właściwy numer miejsca. 5) Chodzenie pomiędzy galerjami i szrankami zabrania się. 6) Nikt z widzów pieszych nie ma prawa przybliżać się do szranek, lub przekraczać linję przez służbę policyjną utrzymywaną, a nadto przypatrujący się powinni stać spokojnie, nie machać rękami, nie krzyczeć i nie klaskać, ażeby tym sposobem nie przestraszać koni. 7) Opłata kopytkowego uiszczaną być ma przy wyjeździe z miasta, a kwity oddawać należy przy powrocie do miasta w rogatkach: Mokotowskiej i Jerozolimskiej. 8) Zabrania się przyprowadzenie z sobą psów. 9) Pojazdy powracające z wyścigów do miasta, winny postępować przez mostek, położony poza domem poboru opłaty rogatkowej. 10) Omnibusy powracać powinny do miasta, dopiero po rozjechaniu się pojazdów.

Warszawa, dnia 29 Maja (10 Czerwca).

Patrie miała poniekąd słuszność, zaprzeczając wiadomości podanej przez *Allg. Augs. Z.*

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

RUPERT GODWIN

CZYLI

TAJEMNICE BANKIERA.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—116).

Z tem wszystkiem, Wioletta postanowiła sobie skorzystać z każdej sposobności, ażeby wyprowadzić na jaw głos Teodozji, którą też z całym mozołem nauczyła dobrze śpiewać jedną z prześlicznych starych ballad.

Nakoniec, ten pamiętny wieczór nadszedł wreszcie. Wioletta ubrała się nań bardzo skromnie w swoją odświętną lecz żałobną suknię, chociaż właśnie kolor tej sukni doskonale uwydatniał jej płeć cudownie białą i jej złote blond włosy.

Panna Anastazja, która głośno wyrzekała na matkę, że kazała sobie robić suknię u sławnej krawcowej francuzkiej na Wigmore street, gdy suknie swoich córek powierzyła igle i nożyczkom jakiejś młodej i nierenomowanej dotąd robotnicy i która spoglądała z rodzajem pogardliwej wściekłości na swoją świeżą z białego tarlatanu suknię—zmartwiła się bardziej jeszcze spostrzegłszy korzystne wrażenie jakie sprawiła żałobnie ubrana Wioletta, wszedłszy do sali.

Salony pani Trevor jaśniały tysiącem świec jarzących, albowiem wytworna ta pani nie mogła znieść, aby palono w jej domu rzecz tak ordynarną i przykrą w odorze jak gaz, lub wszelkie inne tłuszcze. Za to ogromne kandelabry z tych świec, stojące przed lustrami, rzucały do koła snopami złotych promieni.

W salonach było już tłumnie w chwili gdy Wioletta weszła tam z swojemi uczenicacami. Zresztą, pani Trevor zapraszając na swój „mały wieczorek”, była pewną, że nietylko salony lecz sienie i schody nawet nie wystarczą na pomieszczenie gości, którzy przybędą do jej willi i że jej wytworna kolacja będzie tylko loterją, na którą rzadko który los wygrywać może!

Ten właśnie tłok panujący w salonach, był prawdziwą rozkoszą i upojeniem dla próżności wspaniałej wdowy, która też wszędzie się ukazując w swojej przepysznej sukni morowej pokrytej koronkami, rozdawała gościom najżyczliwsze uśmiechy.

Pomiędzy temi gośćmi znajdowała się znaczna liczba kawalerów lub wdowców—a dwóch ztej liczby pani Trevor wybrała na ofiary dla siebie.

Jednego z nich, Godwina, piękna Annabella zamierzała usidlić dla siebie, gdyż będąc raz na zabawie danej w Wilmingdon, powzięła ogromne wyobrażenie o bogactwie bankiera, z królewskiej wspaniałości tej starożytnej rezydencji.

Drugi — był to sir Harold Ivry, bogaty dziedzic jakiegoś szczęśliwego dostawcy, młodzieniec którego majątek wynosił przeszło miljon funtów i którego wdowa chciała złowić na męża dla swojej ulubionej córeczki.

Anastazja była piękną i ślicznie ułożoną panienką, sir Harold posiadał młodość, i niezależność zupełną—dla czegóżby więc nie mieli podobać się sobie i pobrać następnie?

Takie były zamiary pani Trevor, która też z szczególniejszemi względami obchodziła się z synem dostawcy z Birmingham'u.

Oczewiście, podwójna rola, matki i wdowy, była arcy do utrzymania trudną, gdyż pani Trevor, rozwijając całe zasoby zalotności względem bankiera, nię spuszczała przecież oka z córki i jej młodego konkurenta.

Jakiegoż przeto doznała zmartwienia, spostrzegłszy, że sir Harold nie zwraca wcale uwagi na jej ulubioną córkę, zajęty cały widocznem uwielbieniem dla pięknej nauczycielki, ubranej w skromny, smutny strój żałobny.

Widząc to pani Trevor, gryzła sobie do krwi usta, któremi jednocześnie prawie uśmiechała się słodko do rozmawiającego z nią Godwina.

— To mnie oburza! wyszeptała śledząc spojrzenie, pełne czystego uwielbienia, jakiem sir Harold otaczał postać guwernantki.

— Dobrze mi tak—dodała znowu po chwili—nie zastanowiłam się nad tem, że ta istota jest istotnie zadziwiająco piękna i że jej strój żałobny, jedyny w całem zgromadzeniu, koniecznie musi ściągnąć na nią uwagę. Dopprawdy, popełniłam głupstwo, do-

co do nowej noty francuzkiej do kurji rzymskiej. Sama *Allg. Augs. Z.* prostuje obecnie swą poprzednią wiadomość w ten sposób, iż nowa nota francuzka nie obejmuje wcale groźby co do unieważnienia konkordatu i wycofania wojsk francuzkich z państwa kościelnego, lecz że groźba ta, wyprowadzona została z tej noty przez jej korespondenta rzymskiego, jako konsekwencja nieunikniona.

Inne zaprzeczenie, z jakiem występują pisma francuzkie, dotyczy pogłoski, jakoby ministerstwo Ollivier'a podało się do dymisji. Zaprzeczeniu temu można dać wiarę, zwłaszcza, że po ostatniem głosowaniu w ciele prawodawczem, ministerstwo francuzkie nie ma już powodu dostatecznego do opuszczenia steru rządu.

Reklamacje wystósowane przez rząd włoski do rządu związkowego szwajcarskiego, uznane zostały przez ten ostatni za zasadne; zwalił on atoli całą winę na rząd kantonalny tessyński, ktory spoglądał zbyt długo spokojnie na knowania wychodźców włoskich. Przynajmniej gazeta *Bund* czyni rządowi kantonu Tessyn ostre z tego powodu wyrzuty.

Mniemane prześladowanie krwawe i okrutne, ofiarą którego, jak donosiła paryzka *Alliance israelite*, mieli być żydzi miasta rumuńskiego Botuszany, redukuje się do tego, że kilku chłopaków potłukło szyby w domach żydowskich. *Allianceisraelite* powinnaby przyjść do przekonania, że przez szerzenie takich zmyśleń, szkodzi bardziej swojej sprawie, niż rządowi rumuńskiemu.

Fenjeni północno-amerykańscy trwają jeszcze w swoim uporze. W zeszły piątek, banda złożona ze 100 fenjenów usiłowała wkroczyć do Kanady, lecz napaść ta unicestwioną została natychmiast przez wojska kanadyjskie i północno-związkowe.

Banda flibustjerów połnocno-amerykańskich, która wylądowała kilka dni temu na wyspie Kubie, została zaatakowaną przez wojska hiszpańskie, które zabiły 12 flibustjerów i rozproszyły resztę. Przewódca tej bandy, Eisnero, wrócił na parostatku do Nowego Jorku.

Wiadomosci telegraficzne.

* *Taganrog, 24 maja (5 czerwca.)* Wczoraj, o godzinie 4-ej po południu, Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczowa raczyli wyjechać ztąd pociągiem nadzwyczajnym po drodze żelaznej azowskiej. *(Wecz. Gaz.)*

* *Moskwa, 25 maja (6 czerwca.)* Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczowa przejeżdżali dziś przez Moskwę udając się do Petersburga. Wczoraj przyjechali tu z Petersburga poseł austrjacki brabia Chotek z małżonką i ambasador francuzki, jenerał Fleury, z dwoma synami. *(Tamże.)*

---

* *Florencja, 6 czerwca (25 maja).* Zapewniają, że reszcie bandy Nathan'a powiodło się schronić do Szwajcarji. Osoby aresztowane w Livorno są po większej części członkami towarzystwa potajemnego. Władze zabrały aresztowanym plan powstania i listy od Mazziniego. *(Wolffs T. B.)*

* *Genua, 6 czerwca (25 maja).* Podług otrzymanych tu wiadomości, banda złożona z 25 ludzi usiłowała zburzyć kolej żelazną pod Pizą. *(Tamże.)*

* *Madryt, 6 czerwca (25 maja).* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów przyjęta została przy powtórnem głosowaniu, 137 głosami przeciw 124, poprawka Rojo Arias'a, podług której „wymagana jest dla ważności wyboru króla większość wszystkich tych członków kortezów, którzy złożyli przysięgę". Ministrowie głosowali przeciw tej poprawce. *(Tamże.)*

* *Bern, 8 czerwca (27 maja).* Podług najnowszych wiadomości, które tu otrzymano, przewódca bandy Nathan przybył wraz z 28 ludźmi do Vicosoprano w kantonie Groubündten, gdzie wzięto ich do niewoli i odprowadzono do Chur. *(Tamże.)*

* *Konstantynopol, 8 czerwca (27 maja).* Donoszą o następujących szczegółach pożaru, który srożył się 5-go b. m.: Część miasta zamieszkała przez ormjan, którzy z powodu uroczystości dziesiątej rocznicy nadania ustawy, przedsięwzięli byli prawie wszyscy wycieczkę za miasto, spłonęła całkiem i nie zdołano nic w niej ocalić. Również część miasta zamieszkała przez robotników włoskich spaliła się całkiem. Znaleziono dotąd 150 trupów i ciągle wydobywane są jeszcze z pod zwalisk martwe ciała. Ulice zagrożone walącemi się murami zostały zamknięte zapomocą kordonów złożonych z wojsk. Szpital francuzki został ocalony, pałac zaś ambasady angielskiej stał się pastwą płomieni, pomimo iż na długi czas przed objęciem go przez płomienie przedsięwzięte były środki ostrożności. Zdołano ocalić jedynie archiwa ambasady. Szpital niemiecki spłonął także; chorych, którzy znajdowali się tam, zdołano wyratować jedynie dzięki pełnym poświęcenia usiłowaniom znacznej liczby niemców, z których dwóch zmarło już na skutek poparzenia. Kościół ormjański Niepokalanego Poczęcia został znacznie uszkodzony; ocalono drogocenny obraz olejny, podarowany temu kościołowi w roku zeszłym przez cesarzowę francuzów. Z gazet tutejszych wyszedł dziś tylko *Levant Herald*; donosi on, że spłonęło ogółem około 7,000 domów. Rząd kazał urządzić wczas namioty dla ludzi pozbawionych dachu i każe rozdawać im zapasy żywności; utworzyły się także komiteta do niesienia pomocy. Rozmaici posłowie śpieszą z pomocą skuteczną dla swoich narodowców, którzy ucierpieli od pożaru i rozdają im zapomogi. *(Tamże.)*

* *Londyn, 7 czerwca (26 maja).* Zaledwie wszczęte przez rząd austrjacki układy z wierzycielami angielskiemi znajdują się w tym punkcie, iż mogą być zerwane lada chwila. *(Tamże).*

* *Waszyngton, 6 czerwca (25 maja).* Odesłany do komisji finansowej izby reprezentantów bil Schenk'a w przedmiocie ukonsolidowania długu państwa, upoważnia sekretarza skarbu do emisji bonów czteroprocentowych za sumę 1,000 miljonów dolarów; mają one być spłacone w ciągu 30 lat i uwolnione od wszelkiego podatku, wymiana zaś ich na znajdujące się w obiegu bony $^{5}/_{20}$ ma być uskutecznioną po kursie al pari. *(Tamże).*

* *Waszyngton, 7 czerwca (26 maja).* Izba reprezentantów przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu, 150 głosami przeciw 35, bil w przedmiocie obniżenia ceł. Podług tego bilu, taryfa dotychczasowa ma uledz niektórym zmianom. — W Oajaca w Meksyku miało miejsce silne trzęsienie ziemi; naliczono dotąd przeszło 110 osób, które utraciły przy tem życie. *(Tamże.)*

* *Toronto, 6 czerwca (25 maja).* Podług otrzymanych tu wiadomości, 100 fenjenów uzbrojonych przepłynęło w piątek na parostatku koło Upton. Wojska kanadyjskie i północno-amerykańskie wyruszyły z obu stron kanału Maurice do punktów zagrożonych. Fenjeni, ujrzawszy wojska, zaniechali atak zamierzony i wymaszerowali do Duluth (?) *(Tamże).*

---

* (Poświęcenie pomnika w Opocznу). Otrzymaliśmy z Opoczna następujący opis tej uroczystości: „W dniu 23 maja (4 czerwca) miało miejsce tu w Opoczny poświęcenie pomnika wzniesionego na rynku tak zwanym katolickim, przez włościan powiatu opoczyńskiego na pamiątkę urządzenia ich bytu. Po odprawieniu w kościele parafjalnym opoczyńskim solennego nabożeństwa, w obec przybyłego na ten akt naczelnika gubernji radomskiej, władz miejscowych, wójtów gmin z powiatu przybyłych i licznie zebranej publiczności przeważnie okolicznej, ceremonji poświęcenia dopełnił ksiądz Wojciech Drążkiewicz, dziekan opoczyński i proboszcz miejscowy, a ksiądz Józef Urbański, proboszcz z Kunic, w zastosowanej do tej uroczystości przemowie cel jej i znaczenie wyjawił. Całemu temu obrzędowi zakończonemu hymnem: „Boże Cesarza chroń" towarzyszyła muzyka z amatorów stale przy kościołach parafjalnych w Skrzyńsku i Studzianny utrzymywanych złożona; poczem całe ciało urzędowe wraz z dostojnym gościem udało się do naczelnika powiatu, gdzie danym był obiad, w którym uczestniczyli między innemi i przedstawiciele zarządów gminnych powiatu."

* (Nowe listy zastawne ziemskie 5-procentowe). Swieża emisja nowych listów zastawnych 5-procentowych towarzystwa kredytowego ziemskiego, dała powód giełdowej „Berlińskiej Gazecie", tudzież „Gazecie Szląskiej" do pewnych uwag, które jako bliżej nas obchodzące, zamieszczamy tu w streszczeniu: „Nowe listy zastawne 5 procent przynoszące, wypuszczane są przez towarzystwo kredytowe ziemskie Królestwa Polskiego w miejsce

---

zwoliwszy aby taka licha osoba znajdowała się dziś w naszem towarzystwie. Jedno mię tylko usprawiedliwia, to jest konieczność jej akompanjamentu przy śpiewie Anastazji, bez którego ta głupia dziewczyna natychmiast wychodzi z tonu, traci takt i ginie.

Podczas gdy pani Trewor szarpaną była skrycie torturami, zawiści i niepokoju, biedna Wioletta ani się nawet domyślała, że pełne uwielbienia oczy młodego baroneta, poże[illegible] prawie.

Usiadłszy w najcichszym zakątku ostatniego salonu w szczupłej framudze, utworzonej pomiędzy fortepianem a żardynjerką z kwiatami, biedna dziewica czekała tam cierpliwie, rychło zażądają jej usług.

Sir Harold zbliżył się wprawdzie i usiłował zawiązać z nią rozmowę, lecz krótkie i bojaźliwe odpowiedzi Wioletty, nie ośmielały go wielce.

Biedna sierota nie czuła się na swojem miejscu wśród tego licznego i świetnego zebrania, gdzie pojmowała to dobrze, iż jest uważaną jedynie za najemnicę, której obecność usprawiedliwia jedyie potrzeba usług niezbędnych.

I przyszedł jej na myśl ostatni bal na który była zaproszona przez przyjacielski dom na prowincji. Byli to ludzie daleko wyższego towarzyskiego położenia niż pani Trewor, a przecież... ileż to dowodów szacunku, współczucia i czułości okazywano jej, na wyścigi!

Kontrast tego wspomnienia z smutną rzeczywistością był potworny.

Nakoniec, stanowcza chwila wieczoru dla matki i jej ulubionej córki, nadeszła.

Wioletta usiadła przy fortepianie a Anastazja gotowała się śpiewać jakąś arję włoską.

Pyszna panna Trevor rzuciła spojrzenie tryumfu po salonie. Czuła się ona bohaterką chwili, a wiedziała że jest istotnie piękną.

Sir Harold stał tuż przy fortepianie i patrzał na nią z twarzą zamyśloną.

Anastazja wyobrażała sobie, że tak bliskie sąsiedztwo ze strony pana Ivry, było wyraźnym dowodem jego uczuć dla niej — lecz snać mało znała sir Harolda, który był z natury młodzieńcem szczególnym i nie lubjącym okazywać jawnie swoich uczuć tajemnych.

Szmer uwielbienia przebiegł po sali, gdy Wioletta przegrała introdukcję do kompozycji, i Anastazja zaczęła śpiewać.

Posiadała ona głos sopranowy dzwięczny i dobrze wyrobiony, lecz niedostawało mu uczucia i ekspresji, które już tylko dusza samego śpiewaka wlać do pieśni może. Dla tego też śpiew Anastazji, mógł się podobać, lecz nie porwał ani też wzruszył nikogo.

Pani Trevor siedziała właśnie w sąsiednim salonie rozmawiając z bankierem, lecz usłyszawszy głos Anastazji powstała mówiąc:

Trzeba, panie Godwin ażebyś usłyszał przecie jak moja córka śpiewa — sądzę że przyznasz jej piękność głosu i wyborną metodę.

To rzekłszy zaprowadziła Godwina, do otworu łączącego dwa salony, utworzonego przez wyjęcie drzwi z zawias a otoczenie ram cienką draperją.

W cieniu tej to draperji koronkowej, Godwin i pani Trevor zatrzymali się wkrótce.

Fortepian stał na przeciw i dla tego twarze, zarówno śpiewaczki jak i akompanjatorki, ku nim były zwrócone.

Rupert zbladł spostrzegłszy nagle piękną i melancholijną twarz młodej nauczycielki. Zadrżał on na pierwszy widok tej pięknej, lecz smutnej fizjognomji — ale gest zdumienia, który uczynił mimowolnie był tak nieznacznym, iż niezauważała go pani Trevor, zbyt zresztą zajęta uwielbieniem dla swojej córki.

— Kto jest ta młoda osoba? zapytał głuchym głosem — ta panienka przy fortepiania, w stroju żałobnym?

Pytanie to wymówione było głosem, na który zadrżała pani Trevor, z gniewu iż w obec pięknej guwernantki bankier zapominał o jej córce; — odpowiedziała mu jednakże:

— Młoda panienka, która tak pochłonęła uwagę pańską, jest nauczycielką przy moich córkach.

— Jak się nazywa?

— Nazywa się Westford. Panna Wioletta Westford nosi grubą żałobę po ojcu, kapitanie marynarki handlowej, który zaginął bez wieści na morzu.

Lekki dreszcz przebiegł po ciele bankiera — a w chwilę potem zmarszczył brwi surowo i pomyślał:

już wycofanych i wycofać się mających listów 4-procentowych, oraz na rzecz tych dóbr, które jeszcze nie otrzymały pożyczek. Dotąd przez czas egzystencji tej zbawiennej kredytowej instytucji, dyrekcja jej wypuściła trzy emisje cztero-procentowych listów zastawnych; obecnie ma miejsce czwarta z kolei emisja ze zwiększoną stopą procentu. Zamiar wypuszczenia tych nowych listów miał nastąpić w r. 1868 i jedynie nizki ówczesny kurs listów zastawnych wstrzymał emisję nowych. Nowe listy 5-procentowe, również jak stare 4-procentowe oparte są na ratach, jakie co pół roku wnoszą stowarzyszeni, na kapitale rezerwowym towarzystwa, tudzież na dobrach, które do niego przystąpiły. Losowania co pół roku umorzą ją całkowicie w przeciągu lat 45 i pół. Nowe te listy od kilku dni wprowadzone zostały na giełdach berlińskiej i wrocławskiej, gdzie po kursie $69 \frac{1}{2}$ traktowane zostają ([1]) i są widoki, że coraz liczniejsze tranzakcje odbywać się będą, przemawia bowiem za niemi zupełna pewność i nizkość kursu. Okoliczność ta przyśpieszy również zamianę starych 4-procentowych na nowe 5-procentowe". Wszystkie uwagi powyższe mają za sobą gruntowną racjonalność finansowego poglądu, nowe bowiem listy zastawne wszystkim posiadaczom starych 4-procentowych listów dostarczają łatwość od razu zwiększyć niejako posiadany kapitał o jedną czwartą część, zwłaszcza, że dawne listy mogą być zamieniane na nowe 5-procentowe bez żadnej dopłaty, z której to zamiany, o ile nam wiadomo, wiele posiadaczy 4-procentowych listów już skorzystało i niewątpliwie wielu jeszcze korzystać będzie, nie ściągając się bynajmniej na losowanie, a to dla naturalnego powodu, że przed laty, kiedy kurs listów zastawnych był nizkim, skutki wylosowania były ważnemi dla posiadaczy, dziś jednak kiedy kurs nie wiele jest mniejszy od sto za sto, nadzieje wylosowania nie mają już dawniejszego uroku, tembardziej, że przy wymianie na nowe 5-procentowe, od razu zyska się 1 procent rocznie więcej. Emisja nowych listów 5-procentowych, nawet dawnym przyszła skutecznie w pomoc, te ostatnie przed paru laty stały zaledwie około 75 za sto, jak tylko zaś rozeszła się wiadomość że wyjdą nowe 5% listy zastawne, niebawem stare zaczęły być przez kapitalistów poszukiwane, w przewidywaniu że takowe będą mogły być zamieniane na nowe, w czem też, jak się pokazuje, nie zawiedli się wcale. Ф.

* (Telegraf kancelarji wodociągu miejskiego.) Niezadługo w bieg wprowadzoną zostanie nowa stacja telegraficzna, z kolei trzynasta, telegrafu policyjnego w Warszawie, dla nader ważnego pożytku w stosunkach służbowych. Stacja ta urządza się w kancelarji wodociągu, jak wiadomo przeniesionej niedawno do nowego domu miejskiego, przy ulicy Dobrej, obok maszyn i filtrów wodę wiślaną miastu dostarczających. Telegraf wodociągu połączony będzie z telegrafem w głównym zarządzie policji, tudzież z telegrafami wszystkich cyrkułów policji wykonawczej, skutkiem czego służba inżynierska wodociągowa będzie mogła otrzymywać natychmiastowe zawiadomienia o pęknięciu rur i innych uszkodzeniach w kranach lub zdrojach, dla przedsięwzięcia zaradczych środków nietylko przeciw brakowi wody, ale i przeciw grożącym wypadkom z jej nadmiaru w niebezpiecznym kierunku. Posługa tej nowej komunikacji telegraficznej będzie jeszcze ważniejszą w czasie pożarów; służba wodociągu już nie przez konnego posłańca, jak dotąd, będąc szybko zawiadomioną o miejscu wypadku, zdoła natychmiast posłać tam, kogo wypada, dla czynnego współudziału na przypadek jakiego zepsucia się kranów lub sikawek parowych, jak również w miarę wskazanego miejsca pożaru i jego wielkości, będzie mogła odpowiednio uregulować działanie jednej lub obu machin parowych w zakładzie na Wisłą, oraz zastosowywać ciśnienie rezerwoaru, bądź górnego, bądź też dolnego. Nowy telegraf systemu Morsa, odstawiony już do kancelarji wodociągu, zrobionym został w zakładzie mechanicznym pana Woroncowa-Weliaminowa i podobnym jest do egzemplarza, jaki przez tenże zakład na Petersburgską wystawę obecnie wysłany został. Ф.

* (Targ. — Ceny zboża). Podług korespondencji z Płocka (powiat i gubernja płocka) do *Gaz. Hand.*, dowozy na targ tamtejszy, jaki miał miejsce w d. 22 maja (3 czerwca), były bardzo słabe i tej to okoliczności przypisać należy, że kupujący, składający się wyłącznie prawie z mączarzy, wcale się nie stosowali do panującej obecnie za granicą słabej tendencji co do tranzakcij zbożowych. Płacono stosownie do gatunku za korzec pszenicy od rs. 6 k. 80 do rs. 7, żyta od rs. 4 k. 40 do rs. 4 k. 55, grochu od rs. 4 k. 25 do rs. 4 kop. 35, gryki od rs. 3 do rs. 3 kop. $22 \frac{1}{2}$, jęczmienia dwurzędowego od rs. 3 do rs. 3 k. 15, czterorzędowego od rs. 2 k. 25 do rs. 2 k. 55, owsa od rs. 2 do rs. 2 k. 10.

*** (Kurjerek).** Teraz, mama natura, codziennie odgrywa z nami rolę powabnej lub złośliwej kokietki. Z rana albowiem ukazuje wpół sennym oczom naszym swoje przecudne wdzięki, rozpuszcza na słońcu zielone warkocze, iskrzy się barwami kwiatów, oddycha już wonią róż i jaśminów, a skoro podnieceni temi czarami, powstajem i załatwiwszy niezbędne życia powszedniego sprawy, chcemy się całkiem oddać na jej usługi, wtedy ta złośliwa, chmurzy nagle swoje oblicze, płacze potokiem ulewnego deszczu lub zwołuje grzmoty i pioruny po nad nasze głowy. Co rano mamy przepyszną pogodę, co wieczór prawie—deszcz. Dziś jednak horyzont oczyścił się z chmur zupełnie i może też wreszcie rozpoczną się te sławne przedświęto-jańskie upały, tak potrzebne do koszenia trawy i suszenia siana.

— Wczorajszego wieczoru deszcz nie padał wprawdzie od godziny 8-ej do 11-ej, a przeto dał sposobność ogródkowym teatrzykom wystąpić z przedstawieniami, lecz po onegdajszej nocnej burzy i ulewie, oraz po ciągle przepadającym deszczu wczoraj, do wieczora—pozostała w powietrzu i na ziemi taka wilgoć, że nie bardzo zachęciła publiczność do licznego gromadzenia się na takich mokro-chłodnych widowiskach.

Powiedzieliśmy że Alkazar w tym roku nie posiada już tak dobrego jak dawniej personelu—można się było przekonać o tem podczas onegdajszego przedstawienia „Pięknej Galatei,', w której nowa śpiewaczka, panna Parizer, okazała wielki niedostatek głosu. Powiadają, że się to stało w skutek przebytej niedawno słabości—sądzimy jednak że publiczności nic do tego—my zaś jesteśmy zdania, aby rekonwalescentki, zanim głos odzyskają, nie śpiewały publicznie.

— Dziś na scenie rozmaitości daną będzie pierwszy raz, nowa komedja „Miłość i dyplomacja".

— Znakomici artyści nasi: Królikowski i Żółkowski, powrócili już z zagranicy—lecz ten ostatni, po kuracji karlsbadzkiej, jeszcze obecnie nie odzyskał zupełnego zdrowia.

— A propos wystawy petersburgskiej, powracają już z niej niektórzy z wystawców tutejszych, a wszyscy zadowoleni z wziętego w niej udziału. Powrócił także i właściciel głównej, patentowanej fabryki i składu lakierów, farb olejnych i innych wyrobów, p. Jan Krause.

P. Czajkowski, tutejszy właściciel cukierni przy ulicy Czystej, pomiędzy innemi, nabytemi na wystawie petersburgskiej aparatami, przywiózł i ciekawy probierz Rakowicza, sprawdzający wszelkie fałszowane produkta.

— Onegdaj, do znanej z przedsiębierczości i ciągłej czynności, firmy domu: Gąsiorowski, Cwierczakiewicz i Sp., przystąpił jeszcze i inżenier, p. Józef **Miklaszewski. Akt odpowiedni** spisano u rejenta Zawadzkiego.

— Wczoraj, o 10-ej z rana, przy ulicy Freta, w gmachu po dominikańskim, obecnie należącym do warszawskiego towarzystwa dobroczynności, spełniło się poświęcenie lokalu przeznaczonego dla sierot, chłopczyków, mieszczących się dotąd w domu towarzystwa na Nowym Świecie. Obrzędu poświęcenia dopełnił ks. Jasiński w obec prezesa towarzystwa księcia Tadeusza Lubomirskiego, wice-prezesa tego towarzystwa, oraz wice-prezesa administracyjnego, kamerjunkra Lachnickiego, prezesa wydziału sierot rzeczywistego radcy stanu Zaborowskiego, prezesa wydziału ekonomicznego p. Fiszera i wielu innych członków, oraz 160 sierot i 40 dzieci z ochrony pierwszej.

Nowy ten lokal urządzony wygodnie i odpowiednio, przerobiony został według wskazania budowniczego, p. Adama Nowickiego.

— Do Charkowa, na tamtejszą wystawę rolniczą, udał się znany dyrektor słynniejszych owczarń tutejszych p. Ignacy Leszczyński—zabrawszy z sobą, jako okazy na rzeczoną wystawę, kilka wyborowych sztuk tryków z rasy negretti.

— W celu zwiedzenia wystawy petersburgskiej, udał się tam wczoraj, redaktor główny gazety warszawskiej.

— Rapacki dwukrotnie już odegrał trudną i piękną rolę po Rychterze w „Trefnisiu". Charakterystyka była wyborną — gra w scenie podczas zgromadzonej u księcia Rady—wyśmienita. W każdym razie jednak, całość tej roli utworzoną była po mistrzowsku przez... Rychtera.

— Pomiędzy resursą kupiecką a kościołem św.

([1]) Kurs tychże listów w przeciągu ostatnich dni, podwyższył się o 1% to jest $70 \frac{1}{2}$ na pruską monetę. (*Przyp. Red.*)

— Żadne z dzieci Klary nie może mieć powodzenia, jeżeli spotka mnie na swojej drodze. Zemsta moja, jak wendetta, rozciąga się na wszystkie pokolenia.

A odwróciwszy się nagle ku pani Trewor, wyszeptał żywo:

— Westford! Więc nauczycielka córek pani jest córką kapitana Westforda? O! to mi bardzo przykro!

— A to dla czego? zapytała strwożona Annabella.

— Dla tego przedewszystkiem, iż wszystko co dotyczy ciebie droga pani lub twoich córek — niezmiernie żywo mnie obchodzi, a nie mogę zaprzeć, iż z przykrością dowiedziałem się, że edukacja uroczych dwóch dzieweczek pani, powierzoną została takiej osobie jak córka kapitana Westford'a.

Wszystko to bankier powiedział głosem pełnym słodyczy lecz i smutku także.

— Ależ panie! Sprawisz to, że chyba stracę zmysły z przerażenia! zawołała pani Trevor. Co pan chcesz powiedzieć? Ja przecież otrzymałam najlepsze świadectwo o całem życiu i prowadzeniu się panny Westford... Wytłumacz się, panie Godwinie.

— Dobrze, lecz nie w tej chwili. Są tu uszy, któreby mogły nas podsłuchać. Jutro, kochana pani Trevor, lub i dziś nawet jeszcze, postaram się znaleźć odpowiednią sposobność i wytłumaczę pani wszystko.

W tej chwili Anastazja skończyła śpiew swój świetną kadencją w pośród powszechnego uwielbienia, jakiemi zwykle otaczają dobrze wychowani ludzie każdą pannę popisującą się w towarzystwie.

Kilka osób ozwało się, czyby panna Teodozja nie zaśpiewała także czegoś... i zanim młoda, trwożliwa dziewica zdołała wyrazić stanowczą wymówkę—Wioletta wyrzekła do niej z cicha:

— Pewną jestem że zaśpiewasz balladę, choćby dla zrobienia przyjemności mnie samej tylko. I wraz z temi słowy biegłe palce nauczycielki zaczęły przegrywać akompanjament do pierwszej strofy starej szkockiej ballady.

Teodozja była szczerze przywiązana do swojej nauczycielki—i dla dogodzenia jej, powstała i zbliżyła się do fortepjanu.

Matko Boska! zawołała, jakby z przerażeniem pani Trevore. Więc to moja córka Teodozja myśli się popisywać z śpiewem? Wprawdzie biedne dziecko, ma głos przyzwoity lecz nie posiada najmniejszego stylu, żadnej metody!

Szanowna mama wyrzekła to tonem nagłębszej wzgardy — gdyż znieść nie mogła myśli, że przez chwilę chociaż Teodozja odwróci uwagę gości od Anastazji.

Pierwsze nuty pięknego kontraltu Teodozji, wyszły słabe i drżące, lecz wkrótce się wyrównały i odzyskały całe swoje melodyjne brzmienie.

Był to zreszto śpiew bardzo prosty: stara ballada ludowa: *Auld Robin Gray*—lecz Teodozja wykonała ją tak, że zanim ostatnia strofka przebrzmiała, oczy wszystkich prawie słuchaczy napełniły się łzami.

— Krótki, tryumf Anastazji został całkiem zaćmiony—pochwały jakie jej udzielono, wydały się zimne i konwencjonalne w porównaniu z serdecznemi słowami uwielbienia jakich nieszczędzono jej siostrze.

Dumna Anastazja zaledwie mogła ukryć swoje zmartwienie — które zresztą matka zdawała się podzielać w zupełności.

Byłabym wolała, panno Westford, ażebyś panna zapytała mnie była o pozwolenie, zanim rozporządziłaś się publicznie głosem Teodozji, — ożwała się pani Trevor, tonem pełnym goryczy. Uważam Teodozję za zbyt jeszcze młodą do popisywania się zwłaszcza w gronie tak licznem a jeszcze też wybrałaś jej panna jakąś starą balladę, stósowniejszą dla niańki do usypiania dziecka niż do salonu.

Sir Harold Ivry usłyszawszy te słowa zawołał:

— Oh! błagam cię, kochana pani Trevor, nie powtarzaj takiego bluźnierstwa! śpiew twojej młodszej córki wycisnął nam wszystkim łzy z oczu i kazał zapomnieć o konwencjonalnych przepisach wiecznego udawania i wiecznego chłodu.

To mówiąc pan Ivry spoglądał z uwielbieniem na Teodozję, lecz wkrótce potem oczy jego spoczęły na pięknem obliczu Wioletty Westford z większem jeszcze uwielbieniem, a usta wyszeptały nieśmiało: *(d. c. n.)*

Antoniego, na ulicy Senatorskiej, ułożony będzie bruk żelazny.

— Z gromadzących się już w Warszawie sportsmanów i koni — oraz z zapowiedzianych już i spodziewanych—ogólnie wnoszą iż tegoroczne wyścigi konne należyć będą do najświetniejszych.

— Ponieważ większa część nowych posłańców czyli komisjonerów, jest wyznania mojżeszowego, przeto podczas piątków w wieczór, całych sobót i rozlicznych świąt izraelskich, liczba posłańców czynnych ogromnie się zmniejsza. Biuro powinno zwrócić na to uwagę.

— Pani H. lubi psy *pasjami* — lecz jej małżonek nie podziela tej namiętności swej połowicy.

To też wczoraj, zdziwiłem się mocno spotkawszy poczciwego H. niosącego pod pachą hawańczyka prześlicznie ufryzowanego.

„A to gdzie idziesz z tym pakunkiem?" zapytałem go zdziwiony.

„Oh! mój drogi! to cała historja! Wyobraź sobie, wyjeżdżamy z żoną na wieś, dokąd zwykle zabieramy z sobą i pieski jejmości. Otóż, ten djabeł, którego trzymam pod pachą, posmutniał jakoś obecnie: nie je, nie pije i dla tego niosę go do weterynarza zapytać, czy czasem wściec się nie myśli?"

„A jeśli weterynarz potwierdzi to przypuszczenie—każesz zabić łotra?"

„Ale gdzież tam! Żona by mi głowę urwała!

„Cóż więc z nim zrobić zamierza?"

„Ba! Powierzymy go tymczasem jednemu z przyjaciół".

Pożegnałem pana H. bardzo zimno, nie chcę bowiem aby mnie uważał za przyjaciela!

— W dniu onegdajszym, o godzinie 12-ej w nocy, w skutku uderzenia piorunu, zapalił się dach na murowanym domu Nr. 1574*p*, przy alei Jerozolimskiej, lecz ogień z pomocą żołnierzy straży ogniowej, przez miejscowego cząstkowego naczelnika i stróżów, ugaszonym zestał z nieznacznem uszkodzeniem dachu.

— W cyrkule Jerozolimskim, Tomasz Zapolski stróż, lat 50 wieku liczący, przybyły do browaru Junga pod Nr. 1047*a*, schodząc do piwnicy po lód, spadł ze schodów, złamał sobie trzy żebra i zwichnął lewą rękę. Zapolskiego odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Sobornym, dorożkarz Nr. 244, najechał na przechodzącą Marjannę Sadowską, lat 63 wieku liczącą, mieszkankę wsi Pociecha, powiatu warszawskiego, która w skutku tego, uległa stłuczeniu głowy i ręki lewej. Sadowską odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, a dorożkarza aresztowano.

— Na rogu ulic Marszałkowskiej i Śto-Krzyskiej, dostrzeżono psa wściekłego, który natychmiast przez strażnika policyjnego Jakimowa zabity i przez uprzątaczy zabranym został.

* (Pogoda). Wczoraj deszcz padał od czasu do czasu przez cały dzień, dziś zaś barometr zapowiada znowu deszcz; lecz na teraz niebo jest wypogodzone i temperatura ciepła, mianowicie + 12,5 stopni; zresztą niedaleko już do prawdziwego lata kalendarzowego. W Petersburgu był już 24 maja (5 czerwca) prawdziwy dzień letni. We *wtorek*, 26 maja (7 czerwca) było: u nas w Warszawie + 11,2°, w St.-Petersburgu + 10,4°, w Moskwie + 9,6°, w Kijowie + 12,8°; w Odesie + 13,6°, w Orenburgu + 17,6°, w Tyflisie + 16,0°; w *poniedziałek*, 25 maja (6 czerwca) było: w Poti + 16°, w Sewastopolu + 16,8°, w Paryżu + 10,4°, w Rzymie + 10,4°, w Civita-Vecchia + 13,6°.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od dziś, 29 maja (10 czerwca) r. b. do 3 (15) czerwca włącznie, powinny być zapalane o godzinie 9-ej minut 30 wieczorem, a gaszone o godzinie 11-ej wieczorem.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop.	21½	*dziś* rs.	1 kop.	21½.
Za frank	„ „	— „	33	„ „	— „	33.
Za złoty reń.	„ „	— „	67	„ „	— „	67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Podarunek emira bucharskiego). Z Niższego Nowogrodu piszą do *Rus. Wied.*: Od 14 (26) maja mieszkańcy miasta tutejszego mają wielką rozrywkę w oglądaniu podarunków emira bucharskiego, przeznaczonych dla Najjaśniejszego Pana. Podarunki te składają się z 3 słoni, 4 koni arabskich i 2 kułanów (dzikich osłów azjatyckich). Słonie są znacznej wielkości; jak zapewniają ich kornaki, mają oni około 4 arszynów wysokości i ważą każdy około 500 pudów. Wołgą do Niżnego Nowogrodu odstawiono je na gabarze, dalej zaś, do Petersburga, zostaną one odwiezione drogą żelazną. Powiadają, że robione są dla nich osobne wagony, albowiem rozmiary zwykłych wagonów są zbyt małe. Najwięcej kłopotów w drodze daje młody słoń: nie raz już, jak opowiadają kornacy-bucharcy, mieli się oni przez niego zpyszna. Dla uspokojenia go, kornak siada na samicę i przy jej pomocy przywraca porządek. Dwa konie są skaro-gniade, dwa zaś gniade i są one nadzwyczaj piękne. Kułany czyli gurkiry są nierosłe, lecz dość ładne i interesujące jako rzadkość.

* (Budowa koszar.) Z Ejska piszą do *Sowr. Izw.*: Niedawno obywatele miasta tutejszego, ze względu na płacone przez nich pieniądze kwaterunkowe, oraz zważywszy korzyści, jakie konsystujące tu wojska przynoszą handlowi, postanowili wznieść koszary murowane dla żołnierzy, na co przeznaczają do 50,000 rs. i więcej, jeżeli zajdzie tego potrzeba. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę namiestnik kaukazki, powziąwszy wiadomość o zamiarze obywateli m. Ejska zbudowania koszar, okazał wielkie spółczucie dla ich przedsięwzięcia.

* (Zjazd statystyczny). Czytamy w *Goncu Urzędowym*: Dnia 25 maja (6 czerwca) otwarte zostanie przy komitecie statystycznym, z Najwyższego zezwolenia, pierwsze posiedzenie zjazdu sekretarzy komitetów statystycznych gubernjalnych, pod prezydencją dyrektora centralnego komitetu statystycznego. Program prac zjazdu jest następujący: Ogólne zasady jednoczesnego spisu ludności. Wiadomości o przemyśle i handlu, gromadzone dla dokonania spisu ludności. Opracowanie wiadomości zgromadzonych przy spisie ludności. Zbieranie i opracowywanie danych o ruchu ludności. Oznaczenie przeciętnej liczby ludności za każdy rok na podstawie liczb spisu ludności i danych co do ruchu ludności. Gromadzenie danych o ilości gruntów, z podziałem ich pod względem należenia do właścicieli i pod względem ich znaczenia w gospodarstwie wiejskiem. Gromadzenie danych o ilości zasiewów i zbiorów. Gromadzenie wiadomości o fabrykach i zakładach przemysłowych. Gromadzenie wiadomości o jarmarkach i targach. Wykazy nagłych wypadków śmierci. Wykazy pożarów. Wykazy wiadomości co do oświaty ludu i co do statystyki kryminalnej. Wykazywanie rezultatów spisu ludności i danych dotyczących innych kwestij statystycznych, zapomocą tablic, przy corocznych sprawozdaniach najpoddanniejszych składanych przez gubernatorów. Stosunek komitetów statystycznych gubernjalnych do rozmaitych władz administracyjnych, sądowych i ziemskich w ogólności, w szczególności zaś pod względem gromadzenia i dostarczania wiadomości statystycznych dla sprawozdań najpoddanniejszych. O wydawnictwach komitetów statystycznych gubernjalnych. Treść tych wydawnictw i umieszczanie w nich tablic statystycznych co do guberni z wnioskami. Charakter badań częściowych i specjalnych, przedsiębranych przez komiteta statystyczne. Czy obecne urządzenie komitetów statystycznych gubernjalnych i ich środki odpowiadają obowiązkom wkładanym na te komiteta. Roztrząsanie wniosków postawionych przez pp. sekretarzy komitetów statystycznych gubernjalnych w kwestjach, które nie weszły do programu nakreślonego przez centralny komitet statystyczny.

* (Rozdawanie Ewangelji św.). *Gołos* pisze: Jesteśmy proszeni o podanie do wiadomości, że z powodu nadzwyczaj wzmagających się z każdym dniem żądań ze strony osób zwiedzających wystawę co do nabywania po cenie zniżonej (po 5 kop. za egzemplarz) Ewangelji św., oraz ze względu na ograniczoną liczbę egzemplarzy tej książki przeznaczonych do rozdawania (po 1,000 egzemplarzy codziennie), zachodzi konieczna potrzeba, dla zadosyćuczynienia żądaniom bardzo znacznej liczby osób, wydawania tylko po jednym egzemplarzu Ewangelji św. w jedne ręce (po cenie zniżonej), zamiast dwóch egzemplarzy, jak to robiono dotąd.

* (O. Lugebil). *Gołos* pisze, że były uczeń szkoły handlowej petersburgskiej O. Lugebil, który poprzednio służył w kompanji amerykańskiej, pozostał w San-Francisco, gdzie zajmuje się handlem, poszukiwaniem srebra, i rozpoczął teraz w spółce z innemi osobami wydawanie tam dziennika w językach angielskim i serbskim. Celem tego pisma jest zaznajomienie amerykanów z słowianami i słowian z amerykanami. Obok dziennika wydawanego przez p. Gonczarenko, jest to drugie przedsięwzięcie literackie rosjan amerykańskich, usiłujących ustalić związek rusko-słowiańskiego świata z Stanami Zjednoczonemi.

* (Statystyka ludności). Podług najnowszych wykazów statystycznych, opartych na najpewniejszych danych, na całej kuli ziemskiej mieszka 1,288,000,000 ludzi, w tej liczbie należących do pokolenia kaukazkiego 360,000,000, do malajskiego — 176,000,000, do indyjsko-amerykańskiego — 100,000,000. Cała ta ludność w szczególności, mówi 3,642 rozmaitemi językami i chwali Boga w tysiącu różnych wyznaniach. Zajmujące są dane śmiertelności, podług których umiera corok 33,333,333 osób, a zatem przeciętnie umiera dziennie 91,544, na godzinę—3,730, a na minutę 62, za każdem więc biciem naszego serca jeden z mieszkańców opuszcza padoł ziemski. Wiadomo, że za średni wiek człowieka uważamy 33 lat; podług naszego wyrachowania, przed dojściem do siedmiu lat umiera czwarta część ludności, a przed dojściem do lat siedemnastu—prawie połowa. Z pozostałej liczby ludzi, na 10,000 wypadków, jeden tylko człowiek żyje do 100 lat; w ogólności zaś z 500 ludzi jeden żyje do lat 90, a ze 100 jeden do lat 60. Pod względem rodzaju życia, zwykle z 1,000 ludzi dochodzą do siedmdziesiąt-letniego wieku: w ogólności ze stanu duchownego 43, z pomiędzy rzemieślników 33, gospodarzy wiejskich 30, wojskowych 32, techników lub adwokatów 29, nauczycieli publicznych 27, a lekarzy tylko 24.

* (Bibljoteka publiczna). D. 12 maja Najwyżej zatwierdzona została uchwała rady państwa względem powiększenia funduszów Cesarskiej bibljoteki publicznej; przyczem zatwierdzona została tymczasowa klasyfikacja urzędów i wydatków na bibljotekę i ustanowiono niektóre przepisy dodatkowe do istniejących postanowień. Rozporządzenia te wprowadzone będą na przeciąg lat trzech; a po upływie tego terminu mają być wniesione pod zatwierdzenie rady państwa projekta nowej ustawy i etatu bibljoteki. Wyznaczony na bibljotekę dodatkowy fundusz 25,395 rsr. ma być wypłacany od 1 stycznia 1871 r. (*Gołos*).

* (Otwarcie mostu tymczasowego). *Rus. Wied* piszą: Donoszą nam, że 22 maja (3 czerwca) miał być otwarty most tymczasowy na rzece Moskwie; ruch na tym moście dla pieszych odbywa się już od niejakiego czasu, tak, iż urządzone tymczasowo kładki zostały już rozebrane. Nie podobna nie zwrócić przytem uwagi na szybkość, z jaką zbudowany został ten most tymczasowy, która to szybkość była tak znaczna, iż przerwa w komunikacji nie została prawie spostrzeżoną. Szybkość tę mieszkańcy stolicy zawdzięczają troskliwości, jaką okazał w tym względzie jeneral-gubernator książę W. A. Dołgorukow, oraz rozporządzeniom rady miejskiej.

* (Obiad fabrykantów.) *St. Pet. Wied.* donoszą: Dnia 25 maja (6 czerwca) miał miejsce w hotelu Demuta obiad fabrykantów, właścicieli zakładów przemysłowych, techników i osób mających spółczucie dla przemysłu ruskiego. Obiad powiódł się jak najlepiej. Prezydował na obiedzie baron A. J. Delwig. Największe powodzenie miała mowa W. A. Poletiki. Oprócz tego przemawiali pp. Pogrebow, Delwig, Szypow, Courtin, Skalkowski, Schreyer, Andrejew, Gutmann i inni. Na zakończenie p. Sławiański, który znajdował się w liczbie ucztujących, zrobił wszystkim niespodziankę przez odśpiewanie kilku pieśni ruskich.

* (Spółka posłańców miejskich). Podług doniesienia gazety *Pet. List.*, niektóre władze administracyjne zamierzyły korzystać z czynności spółki posłańców miejskich, powierzając jej roznoszenie ekspedycji w miescie. Opłata za roznoszenie ekspedycji, ustanowiona została za obopólną zgodą po 15 rs. na miesiąc, co podług obliczenia pomienionej gazety, oszczędzi w czwórnasób koszta utrzymania kurjerów.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 7 czerwca.

Jutro św. Medarda; zdaniem hreczkosiejów decyduje on o 40-dniowej słocie lub pogodzie; dla polityków naszych przebieg dnia jutrzejszego będzie miał także nieopospolite znaczenie i doniosłość. Oto jutro zbierają się we Lwowie wybitne osobistości polityczne według uznania p. Ziemiałkowskiego, i albo zawrą pokój z komitetami przedwyborczemi warszawskiemi, albo wypowiedzą im wojnę. Kilka ruchliwszych ambicij zwołało także, ale dopiero na 12 b. m., wyborców lwowskich na walne zgromadzenie, na którem ma być utworzony komitet przedwyborczy lwowski. I tromtadraci, jak tutejsze stowarzyszenie demokratyczne nazywają, niezasypiają gruszek w popiele; wkrótce też zbiorą się i ułożą plan kierownictwa wyborami. *H.*

Francja.

* (Ministerstwo). Pisma francuzkie zaprzeczają pogłosce, jakoby ministerstwo Ollivier'a podało się do dymisji. Można dać z łatwością wiarę temu zaprzeczeniu, albowiem po ostatniem głosowaniu w ciele prawodawczem, ministerstwo nie ma żadnego powodu dostatecznego do podania się do dymisji. Niektóre pisma, jak np. *Public*, podają tę pogłoskę widocznie w tym celu, ażeby obudzić myśl o dymisji ministerstwa. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprostowanie). *Allg. Augs. Z.* tłomaczy się dziś w przedmiocie zaprzeczenia, z jakiem *Patrie* wystąpiła przeciw wiadomości podanej przez autora „Listów rzymskich" o nowej jakoby nocie francuzkiej w sprawie soboru. *Allg. Augs. Z.* podnosi przedewszystkiem tę okoliczność, że większa część gazet źle zrozumiała ten ustęp listu rzymskiego, w którym mowa jest o nocie francuzkiej. W liście tym podana była tylko następująca treść noty pomienionej: „Francja zrzeka się wszelkiego dalszego mięszania się i poprzestanie odtąd na zaznaczaniu po prostu decyzij papieża i soboru; jako zaprzyjaźnione mocarstwo katolickie, rząd wywiązał się ze swej powinności, usiłując odwrócić dwór rzymski z zgubnej drogi, na którą on wszedł." Reszta zaś, mianowicie wyrazy co do wypowiedzenia konkordatu i odwołania wojsk francuzkich, jest tylko domniemaniem, które korespondent wyprowadził z tego oświadczenia, jako konsekwencję logiczną. Przyznać należy, że jest to konsekwencja nieco zadaleko sięgająca; zresztą z właściwego ustępu wyjętego z listu rzymskiego, nie można było domyśleć się, ażeby miało to być jedynie zdanie osobiste korespondenta; przeciwnie, każdy musiał uważać to jako dalszą treść noty. W każdym razie okazuje się ztąd, że *Patrie* miała w gruncie rzeczy słuszność, występując z zaprzeczeniem. Sama nawet *Allg. Augs. Z.* pozostawia obecnie swemu korespondentowi odpowiedzialność zatwierdzenie, że rząd francuzki przedsięwziął znowu krok dyplomatyczny w sprawach soboru, i daje jedynie ze swej strony zapewnienie stanowcze, że rząd francuzki, w obec ostatnich wypadków na soborze, nie zmienił całkiem swej postawy w tej kwestji. (*Nordd. A. Z.*)

* (Rozdwojenie w stronnictwie). Zerwanie pomiędzy lewicą radykalną i lewicą umiarkowaną, reprezentowaną przez p. Picard'a, jest obecnie stanowcze. P. Grévy zażądał od p. Picard'a w imieniu pierwszej z tych frakcij, ażeby zrzekł się on przekonań monarchicznych, które wychodzą na jaw w ostatnim jego programie. P. Picard oświadczył w swej odpowiedzi, że gani on jedynie rządy osobiste, jakie posiada Francja, lecz że trzyma stronę monarchji w ogólności. Odpowiedź ta spowodowała zerwanie przyjaźni, jaka istniała pomiędzy obu frakcjami. (*Nordd. A. Z.*)

Ameryka.

* (Kwestja przeniesienia stolicy). Miasto St. Louis będzie musiało zrzec się nadziei zostania stolicą Stanów Zjednoczonych. Senat przyjął, większością prawie trzech czwartych głosów, wniosek postawiony przy rozprawach nad budżetem, ażeby uchwalona została suma pół miljona dolarów na wzniesienie w Waszyngtonie nowego gmachu dla władz związkowych. Ci, którzy przemawiali za przeniesieniem stolicy związku ku zachodowi, dążyli jak wiadomo do tego, ażeby zwlekano z uchwaleniem sum na budowę nowych gmachów rządowych w Waszyngtonie. Uchwała przeto co do wzniesienia w tem ostatniem mieście nowego gmachu dla władz związkowych, powinna być uważana jako stanowcze rozstrzygnięcie kwestji co do przeniesienia stolicy związku. (*Nordd. A. Z.*)

Udział przemysłowców, fabrykantów i rękodzielników Królestwa w wszechrosyjskiej przemysłowej wystawie w St.-Petersburgu w roku 1870.

(Dalszy ciąg; patrz Nr. 113—116).

Szewctwo w Warszawie od dawna już wsławiło się trwałym i kunsztownym wyrobem wszelkiego obuwia, obecnie jednak doszło do nader wysokiej, jeśli nie najwyższej doskonałości; skromna i podrzędna niegdyś profesja szewcka, przestała już być pospolitem rzemiosłem. Szewc z końca zeszłego wieku nie dowierzałby teraz oczom swoim, widząc buty bez cholew, obcasy filgranowe lśniące połyskiem metali lub barwą jedwabnych materij; potrójne podeszwy spojone w całość bez szycia i dratwy; boczki ściskające nogę jakby mechanizmem sprężynowym i t. p. — W wystawach dawniejszych w Warszawie i niektórych zagranicznych, warszawscy fabrykanci obuwia śmiały przyjmowali udział, nigdy jednak na żadnej z wystaw kunszt ich nie był tak licznie i korzystnie reprezentowany, jak obecnie na wystawie petersburgskiej.

43. *Franciszek Szczepański*, prowadzący zakład szewcki w Warszawie i starszy w urzędzie cechowym, wykształcony w swym fachu w kraju i zagranicą, zaimponował w istocie obecnie i mnogością i różnogatunkowością obuwia damskiego, oraz tak doborem materjału, jakoteż eleganckiem nad wszelki wyraz wykończeniem. Dostarczył on około sześćdziesiąt par bucików damskich: węgierek, kamaszy, trzewików balowych, trzewików na gody weselne, a nawet i patofelków, wyrobionych z atłasu, aksamitu, pruneli i skór różnokolorowych. Najnowsze pomysły i ulepszenia w konfekcji, p. Szczepański przyswoił wyrobom swoim. Są tu obcasy zwane *Louis quinze*, wklęsłe w pośrodku na drobnej podstawie, dodające stopie wiele gracji i wdzięku; inne obciągane są materją jedwabną, inne opancerza połyskujący się metal; inne lakierowane do kostjumów i ostróg, inne wreszcie z metalowemi podkówkami. Podeszwy pojedyncze lub dublowane zdobi nabrzegach jedwabną stębnówka, na innych znów wokół kantów podeszwy, biegnie rant odmiennego koloru, bilzą zwany, nader efektownie podnoszący piękność obuwia. W tym licznym zbiorze odznaczają się, jako osobliwość, buty damskie zimowe z aksamitu liońskiego w kolorze ciemnym *bordeaux*. Cholewy do kolan na guziki zapinane, podszewka materjalna różowa, całe na wacie, pikowane, na podeszwie korkowej, z obcasami wysokiemi, aksamitem obciągniętemi. P. Szczepański cieszy się powszechnem dla wyrobów swych uznaniem, a nawet miał zaszczyt, jak wiadomo, dostarczyć obuwie dla Najjaśniejszej Pani, tudzież dla teraźniejszej Królowej Greckiej.

44. *Joachim Ostrowski* majster szewcki w Warszawie, jakby dla przeciwwagi z wykwintnem i luksusowem obuwiem Szczepańskiego, dostarczył siedm par bucików damskich ze skóry zwyczajnej do codziennego użycia na podwójnych podeszwach; niektóre z podkówkami w obcas wpuszczanemi zabezpieczającemi go od prędkiego starcia. Obuwie to zaleca mocne i piękne wykończenie, oraz nizkość ceny. Z obuwia męzkiego p. Ostrowski dostarczył jedną parę butów oficerskich uniformowych z cholewami do szuwaksu na podwójnych podeszwach; jedną parę butów kozłowych groszkowych z cholewami na metalowych obcasach, wreście buty lakierowane z cholewami do konnej jazdy gustownie jedwabiem stębnowane, z podkówkami mosiężnemi i ostrogami. P. Ostrowski ze względu na praktyczność swoich wyrobów w ekonomicznem użyciu, i nizkość w cenach, coraz większą zyskuje popularność.

45. *Franciszek Herman*, fabrykant i właściciel pierwszorzędnego w Warszawie magazynu obuwia, który od lat 30 odznaczając się doborowym towarem i dystynkcyjnem wykończeniem, stałe i chlubne dla siebie wyrobił uznanie, dostarczył parę butów liczkowych z długiemi cholewami; parę lakierowanych groszkowych; buty huzarskie lakierowane z prawidłami, gustownie jedwabiem stębnowane, kamasze lakierowane o wysokich korkach. Jako eleganckie okazy obuwia damskiego nader pięknych kształtów, zdobić będą dział wystawowy p. Hermana buciki aksamitne na obcasach z epoki Ludwika XV atłasem obciąganych, buciki dla amazonek z wysokiemi cholewkami na guziczki zapinanemi, obasy wysokie z złotemi ostrogami, tudzież z podobnemi cholewkami buciki zimowe do spaceru drobnym barankiem obłożone.

46. *Kacper Chmurkowski*, fabrykant szewcki w Warszawie, którego magazyn jest jakby nieustającą wystawą obuwia męzkiego w różnych gatunkach najmodniejszych fasonów, prawdziwie eleganckiej konfekcji, dostarczył buty lakierowane z cholewami do konnej jazdy; kamasze nieprzemakalne z grubej lakierowanej skóry na potrójnych korkach; kamasze lakierowane balowe jedwabiem szyte; wreszcie jako nowość, kamasze letnie kozłowe o podwójnych podeszwach w ten pomysłowy po raz pierwszy sposób urządzone, że tuż przy podeszwie są okrągłe otworki wentelacyjne w metal okowane, przez które powietrze przechodząc, chłodzi nogę i tamuje zbytnie pocenie się.

47. *Chrystjan Droste*, fabrykant obuwia męzkiego w Warszawie, na którego wyrobach widnieje wielki postęp kunsztu szewckiego, dowiódł wyższej znajomości swego fachu w kilku dostarczonych okazach, między któremi odznaczają się buty zimowe juchtowe, nieprzemakalne, z długiemi cholewami, dla myśliwych i do podróży; buty z juchtu krajowego, z grubszej skóry, oraz łączące się z temiż butami w jedną nieoddzielną całość spodnie z cieńszej nieco skóry, idące jak zwykle do pasa, z kieszeniami, wielce użyteczne dla inżynierów i techników przy robotach wodnych, lub przy innych zajęciach, przy których w wodę po pas wchodzić potrzeba, gdyż wilgoci nie przepuszczają wcale. Same cholewy lakierowane pięknie odrobione bez stóp do konnej lub welocypedowej jazdy, dające się szybko na każde buty zakładać i do nogi przymocowywać, za jednem posunięciem szprosa z drutu żelaznego. Interesującą tę kolekcję, uzupełniają eleganckie kamasze, lakierki i buty węgierskie.

48. *Ludwik Lubliński*, właściciel zakładu obuwia na szrubach, dostarczył kilkanaście egzemplarzy wyrobów swoich w kilku gatunkach. Towar do nich użyty jest krajowego pochodzenia.

49. *Konstanty Pohorecki*, właściciel perukarskiego zakładu w Warszawie, sam jeden zareprezentował obecnie kunszt perukarski na wystawie, a dostarczone przez niego pięknego wykończenia: peruki na lekkiej siatce z włosienia, strojne koki, loki i warkocze nieustępują tego rodzaju zagranicznym wyrobom.

50. *Aleksander Fajst*, fabrykant wyrobów szczotkarskich w Warszawie, ustalonej używający wziętości i dwukrotnie medalami z wystaw przemysłowych zaszczycony, dostarczył obecnie różne gatunki szczotek do domowego i fabrycznego użytku, tudzież elegancko wykończone szczotki i szczoteczki toaletowe, jak niemniej oczyszczoną i rozgatunkowaną szczecinę. Z uwagi, że szczecina przez nasyłanych do kraju naszego agentów zagranicznych troskliwie jest zakupowaną i wywożoną, skutkiem czego ten niezbędny w rzemiośle szczotkarskim artykuł coraz droższym i rzadszym się staje, p. Fajst wpadł na ważną w skutkach myśl użycia do wyrobu szczotek piór gęsich i innych, produkując z nich elastyczne pręciki na grubość mniej więcej słomy ryżowej, jaką w miotełkach do sukien widzimy. Do produkowania tego nowego w przemyśle materjału, p. Fajst używa dwie maszynki własnego pomysłu; jedna z nich oddziela w piórach części twarde czyli rogowe od miękkich, druga tak oddzielone przerzyna wzdłuż na pręciki szczecinowe. Z otrzymywanych w ten sposób pręcików, p. Fajst pierwszy zaczął wyrabiać szczotki różnych przeznaczeń i doszedł do przekonania, że ten nowy z piór materjał z pożądanym skutkiem pod wieloma względami szczecinę zastąpić może. Okazy tego rodzaju szczotek obecnie na petersburgską wystawę dostarczonemi także zostały.

51. *August Koch*, fabrykant wyrobów koszykarskich w Warszawie, które odpracowywa z pręcików wierzby krajowej i hiszpańskiej trawy *Espartero*, dostarczył obecnie dwa stoły do kwiatów, dwa wózki dziecinne, cztery koszyki do destruktów papierowych, sześć koszyków do obrobienia włóczką lub pelą, tudzież kilka innych podobnych artykułów w różnych fasonach.

52. *Benno-Nivet*, prowadzący zakład rękawiczniczy w Warszawie przez lat blizko 40, zaznacza rozwój swego przedsiębierstwa ciągłym postępem, tak delece, że za najsławniejszego u nas fabrykanta rękawiczek uznanym został; pozyskał on medale na wystawie warszawskiej z roku 1841 i londyńskiej z roku 1865, a nawet dostąpił zaszczytu dostawy rękawiczek dla Najdostojniejszych Osób dworu cesarskiego, tudzież dla królowej pruskiej. Pan Nivet jest wyjątkowym u nas rękawicznikiem, który wszystkie wyroby swoje uskutecznia ze skór i skórek własnej wyprawy, prowadząc wyłącznie na swój użytek zakład biało-skórniczy. Obecnie dostarczył on na wystawę 72 par rękawiczek męzkich i damskich, szytych i stębnowanych różnego kroju, a między temi wyższej elegancji białe balowe, oraz tak zwane duńskie, inne znów jelonkowe żółte i popielate, które w ogóle zdawna ustaloną renomę firmy jeszcze bardziej podnoszą.

53. *Rejmund Billou*, rękawicznik w Warszawie, wyrabiający rękawiczki w różnych gatunkach wyłącznie ze skór krajowej wyprawy, dostarczył kilkanaście okazów szytych i stębnowanych rękawiczek, korzystnie świadczących o perfekcji i gustownem odrobieniu.

54. *Maksym Kipmann*, właściciel zakładu rękawiczniczego, dostarczył kikanaście par rękawiczek męzkich i damskich do codziennego użytku.

(*d. c. n.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,
dnia 29 Maja (10 Czerwca).

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przy-

bywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta;—do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta;—do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

We Wtorek. Do Radomia o godzinie 6 po poł., karetka, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; — do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

Kalendarz.

W niedzielę 31 maja (12 czerwca), — **Trójcy świętej;** św. Onufrego pust. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 19.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 12,°5 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	743.8	741 5
Termometr Reaumura	+12.0	+15.°8
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny.

Największe ciepło + 17,°3 R. Najmniejsze ciepło + 11,°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 8.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, komedja 1-y raz, w 2 aktach, **Miłość i dyplomacja**.—Osoby: Baronowa de Vitré—pani *Niewiarowska*; Albert, jej syn— p. *Tatarkiewicz*; Pan de la Roseraire, dyrektor kancelarji w ministerstwie spraw zagranicznych—p. *Rapacki*; Karolina, jego żona—paui *Bakałowicz*; Hrabia de Favières—p. *Grzywiński*; Aneta, garderobiana Karoliny — panna *Micińska*; Służący—p. *Jejde*; — komedja w 1 akcie, **Przysięga Horacego**.— Osoby: Horacy Gérard—p. *Świeszewski*; Dubreuil były kapitan okrętu, mulat—p. *Chomiński*; Julja de Santenis—pani *Rakiewicz*; Róża, służąca—panna *Gilska*. (Po cenach teatru rozmaitości). -- *Jutro*, w sobotę, opera **Halka**.— *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Kady**, 1-y akt baletu **Katarzyna córka bandyty**, było osób 186.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w sobotę, komedje **Miłość i dyplomacja, Kartka wycięta**.

DOLINA SZWAJCARSKA.—*Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją Józefa *Straussa*, z własną orkiestrą z Wiednia. — *Jutro*, w sobotę: — I. Uwertura „Manon l'escout", Aubera; Arja z op. „Robert Djabeł", Meyerbeera; Fontasiebilder-walc, Józefa Straussa; Duet z op. „Wilhelm Tell", Rossiniego. — II. Uwertura „Rosamunde", Schuberta; Lied ohne Worthe (Nr. 37), Mendelsohna-Bartholdy; Künstlerleben-walc, Jana Straussa; Potpourri z opery „Bal maskowy", Verdiego. — III. Uwertura z op. „Euryanthe", Webera; Introdukcja i arja z op. Belisar", Donizettego; Lé desir, romans Bacha; Victoria-polka franc., Józefa Straussa. —Początek o godzinie 6 ½.—Cena wejścia kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 250.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W ELRORADO (przy ulicy Długiej N. 586*b*.). —*Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa komicznych paryzkich śpiewaków**. — Cena miejsc: Numerowane w pierwszych rzędach kop. 50 i kop. 5 na ubogich; w dalszych rzędach kop. 30 i k. 5 na ubogich; wejście do ogrodu kop. 20.—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, przedstawienia o 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 440.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). —*Dziś i codziennie*, **przedstawienia śpiewaków niemieckich i artystów dramatycznych** pod dyrekcją pani Leopoldyny von Lukatsy.—Cena miejsc: 1-sze miejsce kop. 45 i kop, 5 na ubogich, 2-gie miejsce kop. 30 i kop. 5 na ubogich, 3-cie miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. —Początek o godzinie 7 ½ wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 209.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej i od Zielonego placu) *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczno-wokalne z tańcami i śpiewami**, pod zarządem Jana Russanowskiego.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.— *Wczoraj*, było osób 80.

ALHAMBRA dawniej ORFEUM (przy ulicy Miodowej, w domu Lessera).—*Dziś i codziennie*, **artyści dramatyczni** pod dyrekcją Feliksa Stobińskiego dawać będą **przedstawienia humorystyczne z tańcami i śpiewami** w języku polskim. — Cena miejsc: 1-e miejsca kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie miejsce kop. 20: wejście do ogrodu kop. 10.—Początek o godzinie wpół do 8-ej wieczorem.— *Wczoraj*, było osób 197.

W OGRODZIE „FIGARO" (przy ulicy Nowy-Świat w domu Koopego N. 39). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia artystów dramatycznych** pod dyrekcją Henr. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych.—Cena miejsc: miejsce numerowane w pierwszych 2-ch rzędach kop. 50 i k. 5 na ubogich, w następnych rzędach kop. 30 i kop. 5 na ubogich; pierwsze miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.— *Wczoraj*, było osób 130.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi,—*codziennie* jest otwarty).— *W każdą niedzielę i święto*, **orkiestra** w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

* Przyjechali do Warszawy: rzeczywisty radca stanu *Kurnow*, z Sandomierza; kamerjunkier *Niemcewicz*, i koniuszy hrabia *Wielopolski*, z Pinczowa.

* ***Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*** w dniu 28 (9) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Szarpanu w Czernigowie, Aleksiejew w Petersburgu, Szturmer w Petersburgu, Tolk w Rewlu, Kurlandzki w Białymstoku, Łachaszewski w Marjampolu, Borsut w Sieciechowie, Aleksander w Mokradkach, Harasiewicz w Lublinie, Chrzanowska w Dzigorzewie, Chądzyński w Oleśnikach, Biełostocki w Mitawie, Witkowski w Górkach, Ancrland w Riazani, Turowa w Permie, Dirmejtys w Telszy, Bunin w Włodzimierzu, Piotrowski w Radomiu, Inspektor Gimnazjum w Płocku, Twardo w Leśniewie, Andrzejkowicz w Klementynowie, Kluczycki w Pantalowicach, Dmochowski w Boren, Plater w Chruszniewie, Karpelberg i Korpił w Osterzec, listy na których nieoznaczone jest miejsce wysłania: do Jankowa Popławskiego, Jastrzembskiego, i Wasilewskiego, banderoli sztuk 6 na których mało jest naklejonych marek pocztowych, Perliński w Głownie, listów miejskich sztuk 9, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 11 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

*W dniu 28 (9) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 75, wyzdrowiało 33, umarło 5, pozostało 1489 (mężczyzn 693, kobiet 774), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 135, kobiet 142.

*Dnia 28 (9) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 18; — zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* 2; *starozakonnych* —; umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 2, płci żeńskiej 2, razem 16

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	30
„ Amsterdam „	—
„ Hamburg „	—
„ Paryż	—
5% Bilety Bankowe 1-m	90⅝
5% „ „ 2-m	90¼
5% „ „ 3-m	91½
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864	150¼
5% „ „ „ z r. 1866	147½
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	107¼
5% Listy Zastawne Ruskie	113
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	147¼
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	113
„ „ „ „ Wiedeńskiej	
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	—
„ Terespolskiej	—
„ Nikołajewskiej	113
Imperjały	650
Dyskonto	6½
RYGA.	
Weksle na Londyn	30⅛
„ Paryż	317
Pożyczka Premjowa 1em	151
„ „ 2em	141
ODESSA.	
Weksle na Londyn	—
„ Paryż	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	117	75	117	60
„ . „ „	k. t.	117	60	117	45
Gdańsk . . . „ „	2 m.	117	60	117	45
Hamburg . . 300 B. Mk.	2 m.	180			—
Londyn . . . 1 Ft. St.	3 m.	8	6	8	4
Paryż. . . . 300 Frank.	2 m.	96	15	95	85
Wiedeń . . 150 Zł. W. A.	2 m.	98	40		-
Petersburg . 100 Rsr.	3 m.	98	75	98	50
„ . . „ „	k. t.	100	17	100	—
Moskwa . . . „ „	1 m.	99	50	-	—
„ . . „ „	k. t.	—		–	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	145	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100			—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.		71	50	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.		73	—	72	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		.	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100		114	—	—	-
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.		—	-	106	-
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		108	—		—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów.					
Obligi Skarbu za rs. 100.		—	—	90	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	-		-
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.		—	—	115	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę		—	-	57	50
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.		—	—	37	50
„ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		93	48	92	98
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).		93	15	92	80
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *).		93	67	93	33
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.		100	75	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		76	40	76	15
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100		41	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—		87	50
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—		-
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		90	75	90	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		–	—	101	67
„ Sierpniowe za rs. 100		102	50	102	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		151	-		-
„ „ „ z 1866 rs. 100		148	25	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji		112	-	111	—
Monety.					
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	6	50
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	3	65
Pruskie bilety Kassowe		—	-	1	19½
Bilety Bankowe Austrjackie.		—	--	-	66⅔

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 85 5/9.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 31 17/18.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. k. 10

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		75¾
Weksle na Warszawę		75¼
„ Petersburg 3 tygodn.		83⅞
„ „ 3 miesięczny		83⅞
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wieden 2 „		82½
4% Listy Zastawne		69½
5% „ „		70½
4% „ Likwidacyjne.		57½
4% Obligacje Skarbowe		71¼
5% Listy Zastawne Ruskie		86⅝
5-ta Pożyczka Stieglitza		69
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		86
5% 1° „ Premiowe „ 1864		116⅞
5% 2° „ „ „ 1866		114¾
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		92
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		57⅝
„ „ „ „ Bydgoskiej		—
„ „ „ „ Terespolskiej		—
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		—
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		83¾
„ „ „ Terespolskiej		83¼
Żyto w miejscu		50
„ na dostawę		53⅞
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		122 20
„ Paryż		48 40
„ Hamburg		90 40
Akcje Banku Kredytowego		254 —
„ „ Anglo-Austr.		319 50
Pożyczka Narodowa		70 40
Lombardy		191 —
Losy z roku 1860		96 70
„ „ 1864		116 80
Z PARYZA.		
Renta 3%		74 60
Renta Włoska		60 30
Akcje Kredytu Ruchomego		257 50
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		—

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4291. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 5-ej klasy 114 Loterji Klasycznej stosownie do planu tejże loterji w dniu dzisiejszym rozpoczęte zostało, a z odciągniętych 700 Numerów, znaczniejsze wygrane padły na Numera następujące:

Nra 1,782, 8,346, 15,037, 22,665 i 22,676, wygrały po rs. 1,000.

Nra 1,354, 7,401 i 21,031 po rs. 500, zaś

Nra 4,603, 5,922 i 17,078 po rs. 200.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 10 z rana.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1870 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.

Sekretarz J. K. Noiński.

N. D. 4250. Sąd Kryminalny Gubernji Płockiej i Augustowskiej.

Stosownie do postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. w Gazecie Rządowej Królestwa Polskiego z dnia 14 Maja (5 Czerwca) t. r. w tomie 43 Dziennika Praw tegoż Królestwa Polskiego tudzież stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Października t. r. w Gazecie Rządowej z dnia 7 (19) Listopada t. r. w tomie 50 Dziennika Praw umieszczonych, wzywa następującą osobę która się z kraju ojczystego oddaliła to jest:

W sprawie p-ko Majerowi Ickowiczowi Ratusznik.

Tegoż Majera Ickowicza Ratusznik wyrobnika z miasta Raczek pochodzącego nieprawnie początkowo w Prusach przebywającego podług zawiadomienia Królewsko Pruskiej Policji w Brandeburgu z dnia 19 Grudnia 1863 r. Nr. 15052 pozyskawszy kartę legitymacyjną na powrót do kraju, od Cesarsko-Rosyjskiej misji w Berlinie w roku 1861 zbiegłego nie wiadomo dokąd.

Aby on jeżeli przebywa w Europie w przeciągu 6 miesięcy, jeżeli zaś w innych częściach świata w przeciągu roku jednego licząc od daty zamieszczenia niniejszego wezwania w pismach publicznych, wrócił do Królestwa Polskiego i zgłosił się w którymkolwiek Urzędzie Policyjnym do Sądu Kryminalnego.

Przytem Sąd Kryminalny ostrzega, że wrazie nieuległości prawu lub nieuczynieniu za dosyć niniejszemu wezwaniu, stosownie do art. 340 K. K. G. i P. skazanym zostanie na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie a wrazie samowolnego następnie powrotu do kraju zesłanym zostanie na osiedlenie w Syberji jeżeli w przeciągu powyżej zakreślonego czasu nie usprawiedliwi że wydalił się z kraju z powodów od niego niezależnych lub przynajmniej zmniejszających jego winę okoliczności.

Płock d. 21 Sierpnia (2 Września) 1866 r.

Prezes, Orłowski.

N. D. 4289. Sędzia Komisarz mas upadłości Ludwika Cohn i Leona Likiernika.

Wzywa wierzycieli Ludwika Cohna, oraz wierzycieli Leona Likiernika, aby w dniu 16 (28) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana stawili się w Sądzie Pokoju w Brestie Kujawskim, celem przedstawienia mi listy potrójnej w stosunku liczby Syndyków tymczasowych, jakiej zamianowania uznają potrzebę, do masy upadłości Ludwika Cohna, jako też masy upadłości Leona Likiernika, w mieście Włocławku zamieszkałych.

Brestie d. 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r.

B. Miszkiel, Podsędek S. P. w Brestie.

N. D. 4086. *Начальникъ Ново-Александрійскаго Уѣзда.*

Житель Гмины Камень Ново-Александрійскаго Уѣзда, дворянинъ Валеріанъ Бржозовскій, ходатайствуетъ о полученіи выходнаго паспорта въ Австрійскую Имперію, о чемъ объявляется, съ тѣмъ, чтобы лица имѣющія къ нему какія либо претензіи, обратились съ таковыми въ подлежащія судебныя мѣста въ четырехъ недѣльный срокъ.

Г. Ново-Александрія, 16 (28) Мая 1870 г.

2—3 Ротмистръ, (......).

N. D. 4172. *Надзиратель 2-го Округа Калишскаго Акцизнаго Управленія.*

2-й Округъ Калишскаго Акцизнаго Управленія объявляетъ, что патентъ выданный 1 Іюля 1869 года за № 3878 Антону Зелинскому на право продажи питей распивочно и на выносъ во второй половинѣ 1869 года въ шинкѣ деревни Хрженстувекъ, Ленчицкаго Уѣзда объявленъ утраченнымъ.

Г. Калишъ, 16 Мая 1870 года.

2—3 Окружной Надзиратель, (......).

N. D. 4252. Wójt Gminy Sokołowo.

Wzywa niniejszem Joannę Witkowską, współwłaścicielkę osady włościańskiej, która wydaliła się w roku 1859 ze wsi Obory i odtąd o sobie nie daje wiadomości, aby się zgłosiła do urzędu podpisanego lub bytność swą zawiadomiła a to w celu odebrania kwoty rs. 64 na nią przypadającej, gdyż w przeciwnym razie jeżeli w rok jeden nie zgłosi się wówczas prawnie wylegitymowani SS-orzy odbiorą.

Dulsk d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r.

Wójt Gminy Sokołowo, Cipkowski.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4282. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej w dniu 3 (15) Kwietnia 1870 r. śmierci Antoniego Sacchetti 1. współwłaściciela sumy rs. 9,900 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1314 położonej, w dziale IV pod Nr. 19 zabezpieczonej. 2. Właściciela sum na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2745 *B.* położonej w dziale IV ubezpieczonych mianowicie: pod Nr. 3 rs. 225, pod Nr. 7 rs. 2,250, pod Nr. 8 rs. 450, pod Nr. 10 rs. 900, pod Nr. 11 rs. 900, pod Nr. 18 rs. 1,500, pod Nr. 19 rs. 3,000. 3. Właściciela sumy rs. 2,475 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 997 położonej w dziale IV pod Nr. 3 ubezpieczonej. W dniu 22 Maja 1868 r. Teofila Szczepańskiego, wierzyciela sumy rs. 1,500 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3,000 *C.* w dziale IV pod Nr. 2 zabezpieczonej. W dniu 1 (13) Kwietnia 1868 r. Krysztofa Radke, w dniu 26 Lutego 1867 r. Marcina Jaster, tych dwóch ostatnich współwłaścicieli dóbr Besk Stary z Okręgu Łęczyckiego. W dniu 18 Maja 1870 r. Berty z Fiszlerów po Aleksandrze Laskim pozostałej wdowy, właścicielki 12 części ze 100 całości osady fabrycznej Oryszewskiej z Okręgu Łowickiego, otworzyły się spadki, do regulacji których, oznaczam termin na dzień 15 (27) Grudnia 1870 r. w mej Kancelarji pod prekluzją.

Włodzimierz Kretkowski.

N. D. 4278. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do ukończenia postępowania spadkowego po Władysławie Bogdańskim, właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1449 lit. *A.*, wyznacza się termin w dniu 1 (13) Września 1870 roku w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Jan Jasiński.

N. D. 4283. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.

Z powodu nastąpionej śmierci Władysława Bolesława 2-ch imion Kuczakiewicza, wierzyciela sumy rs. 1,275, stanowiącej połowę większej sumy rs. 2,550, pod respective Nr. 18 i 17 Działu IV wykazu hypotecznego dóbr Ostrołęka litera A, i Ostrołęka litera B. w Powiecie Rawskim położonych, zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tego spadku w Kancelarji Hypotecznej wyznaczony został na dzień 5 (17) Września 1870 r.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 1701. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.

Po nastąpionej śmierci: 1. Józefy ze Strusińskich pierwszego ślubu Jasińskiej, powtórnego Strusińskiej; 2. Urszuli ze Strusińskich Lingenau; 3. Józefy ze Swierzyńskich Pobudkowskiej; 4. Marjanny ze Swierzyńskich Olszowskiej, wszystkich mających prawo do sum spłaconych w depozyt Towarzystwa Kredytowego z dóbr Wilczyc i Słupczy z Sandomierskiego, a wynoszących obecnie z depozytu dóbr Wilczyc rs. 18,225 w listach zastawnych serji 1 z 11 kuponami, rs. 23,265 kop. 35½ gotowizną za odcięte kupony, rs. 17 k. 78½ końcowej gotowizny i rs. 84 kop. 42 różnicy kursu i zamiany, z depozytu zaś dóbr Słupczy rs. 105 listami zastawnemi z 11 kuponami, rs. 138 kop. 9½ gotowizną z wartości za odcięte kupony, rs. 16 kop. 52 dopłaty końcowej i kop. 31½ różnicy kursu; 5. Generała Artylerji Mikołaja óBarona Korfa wierzyciela sum rs. 11,350 i rs. 11,350 na dobrach Radzanowie, Ratoszynie i Borkach z Radomskiego ubezpieczonych; 6. Jana Ulricha wierzyciela sumy rs. 3,270 na dobrach Wysoczki średnie ze Staszowskiego ubezpieczonej; otwarte zostały postępowania spadkowe, do uregulowania których to spadków termin prekluzyjny na dzień 29 Sierpnia (10 Września) 1870 r. W tym więc terminie wszystkie strony interesowane w kancelarji podpisanego Rejenta w Radomiu stawić się zechcą.

1—3 Michał Przychodzki.

N. D. 4280. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.

Ogłasza, że na dzień 1 (13) Grudnia 1870 r. oznaczony został termin do ukończenia postępowania spadkowego po śmierci:

1. Marjanny z Paliszewskich Jasińskiej, jako wierzycielki sumy rs. 7,800 na dobrach Kończyce z Okręgu Radomskiego.

2. Franciszki z Bąkiewiczów Sowińskiej, jako wierzycielki sumy rs. 8,700 na dobrach Usarzów z Okręgu Sandomierskiego.

Paweł Karwadzki.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 4236. Sąd Pokoju w Zakroczymiu Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki:

a) Nieruchomości składającej się z domu drewnianego, placu, ogrodu i łączki, dawniej pod Nr. 114 a obecnie 106 w mieście Płońsku przy ulicy Płockiej położonej i graniczącej na wschód z nieruchomością Mateusza Wróblewskiego, na zachód z nieruchomością Tomasza Pilińskiego, na południe z pastewnikami miasta Płońska, należącej dawniej do sukcesorów Ziemkiewiczów.

b) Ogrodu z łączką w miejscu „Bukowiec” zwanym, na którym pobudowane zostały: stodoła o trzech klepiskach, stajnia i szopa, nieruchomość ta, należąca dawniej do Andrzeja Jaworskiego, jest położona w mieście Płońsku przy ulicy Płockiej pod Nr. 111, pomiędzy posiadłościami Mateusza Wróblewskiego i sukcesorów Bytnera.

c) Sześciu jarych gruntu w teritorjum miasta Płońska położonych, pomiędzy gruntami Marjana Wichowicza i Wawrzeńca Wichniewicza, należących dawniej do Wojciecha Żelechowicza i Konstancji Siennickiej.

d) Półwłóczka gruntu, należącego dawniej do Jana i Apolonji małżonków Ferskich, położonego w teritorjum miasta Płońska, pomiędzy gruntami sukcesorów Majorkiewiczów i Konstantego Strubińskiego, zaczynającego się od północy od rzeki Płonki, a ciągnącego się do granicy Skarzyńskiej.

e) Łąki położonej na Wójtach Zamościach w teritorjum miasta Płońska, pomiędzy łąkami Pawła Kińskiego i Jana Chylińskiego, a ciągnącego się od dawnego koryta rzeki Płonki, do nowego koryta tejże rzeki, należącej dawniej do Wojciecha i Teofili małżonków Lewandowskich.

f) Łąki położonej także na Wójtach Zamościach, w granicach miasta Płońska, pomiędzy miedzami Hillera i Jana Chylińskiego, ciągnącej się od połowy dawnego koryta rzeki Płonki, do połowy nowego koryta tejże rzeki, mającej długości prętów 30, a szerokości prętów 7, dawniej należącej do Anieli Chylińskiej, i

g) Łąki położonej także na Wójtach Zamościach, w granicach miasta Płońska, pomiędzy miedzami Wichowicza i Lewandowskiego nad rzeką Płonką, ciągnącej się od połowy koryta dawnego tej rzeki, do połowy nowego koryta takowej, mającej długości prętów 27 a szerokości prętów 7, należącej dawniej do tejże Anieli Chylińskiej, a wszystkich obecnie stanowiących własność sukcesorów Wawrzeńca Wichniewicza, znajdujących się w Powiecie Płońskim Gubernji Płockiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Zakroczymiu.

Zawiadamia interesentów, że regulacja powyższych realności, odbędzie się w dniu 4 (16) Września 1870 r. o godzinie 9 z rana, a to przed delegowanym Pisarzem Sądu tutejszego, w terminie więc tym, strony interesowane z prawami swemi zgłosić się winny do pierwiastkowej regulacji, jeżeli stosownie do art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818, niechcą z takowemi być sprekludowani. Ogłoszenie decyzji regulacyjnej nastąpi w dniu 11 (23) Września 1870 r.

Zakroczym d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r.

Podsędek,

w z. Sujkowski, Pisarz Sądu.

N. D. *4238 Sąd Pokoju w Chmielniku Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki pół kwarty gruntu w granicach miasta Pińczowa w miejscu za Mirowską bramą zwanem, położonego, graniczącego od wschodu słońca z gruntem Wojciecha Gawrońskiego, na południe z łąką Wojciecha Barańskiego, od zachodu z gruntem Franciszka Wojtaszkiewicza, a od północy z gruntem Franciszka Kempkiewicza i Józefa Łaganowskiego, w posiadaniu Wincentego Żelechowskiego będącego.

Uwiadamia osoby interesowane, że regulacja nowej hypoteki tego gruntu nastąpi w Sądzie Pokoju posiedzenia swe w mieście Chmielniku odbywającym w dniu 1 (13) Września 1870 r.

Wzywa przeto interesentów, aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili się, żądania swe oraz wnioski, do protokułu regulacyjnego podali, tudzież w dokumenta ich prawa udowadniające zaopatrzyli się.

W razie niestawiennictwa podpadną prekluzji art. 154 i 160 prawa hyp. z r. 1818 zastrzeżonej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 3 (15) Września 1870 r. i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Chmielnik d. 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r.

Podsędek,

w z. T. Sosnowski, Pisarz.

N. D. 4232. Sąd Pokoju w Petrokowie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki gruntu w territorjum pól Sulejowskich między gruntami Żurkowskiego i Szamborskiego położonego „Ponik” zwanego, do Majera Finkielsztejn należeć mającego.

Zawiadamia interesantów: że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym d. 1 (13) Września r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie do tego umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawne prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że nie zgłaszający się w terminie powyższym, podpadną skutkom prekluzacji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie którego kolwiek z interesentów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 2 (14) Września r. b. i od tegoż dnia czas odwołania się upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być winni.

Petroków dnia 18 (30) Maja 1870 r.

Podsędek, Hołubski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4268. *Варшавская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ что въ торговомъ присутствіи Казенной Палатѣ, 1 (13) Іюля 1870 г. въ 12 часовъ дня произведены будутъ изустные торги на продажу лѣса изъ отведенной въ надѣлъ безземельныхъ крестьянамъ дачи Крогулецъ Кампиновскаго лѣсничества.

Торги эти будутъ начати отъ оцѣночной суммы 31,833 руб. 76 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ видѣ залога 3,108 руб. наличными деньгами или государственными процентными бумагами, по установленной для залоговъ цѣнѣ.

Ближайшія свѣдѣнія будутъ предъявляемы желающимъ, ежедневно за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 1 (13) Lipca 1870 r. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Izby Skarbowej odbytą będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż drzewa, z przeznaczonego dla bezrolnych włościan obrębu Krogulec w Kampinowskiem leśnictwie, od szacunkowej sumy rs. 31,833 kop. 76. Każdy przystępujący do licytacji obowiązany złożyć na stół licytacyjny, tytułem, vadium rs. 3,108 w gotowiźnie lub w papierach publicznych, licząc po cenie na kaucję ustanowionej.

Bliższe objaśnienia interesenci powziąść mogą codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w Wydziale dóbr i lasów rządowych w Warszawskiej Izbie Skarbowej.

Варшсва д. 23 Мая 1870 г.

Помощникъ Управляющаго,

Баронъ Корфъ.

N. D. 4677. *Горный Департаментъ въ Царствѣ Польскомъ.*

Симъ объявляетъ, что въ залѣ присутствія сего Департамента въ Варшавѣ 9 (21) Іюня 1870 г. въ часъ по полудни производиться будетъ, (in plus) изустный торгъ; начиная отъ цѣны 316 руб. 77 коп. на продажу находящихся въ б. главномъ магазинѣ казенныхъ горныхъ издѣлій на углу Граничной и Королевской улицъ въ Варшавѣ, движимостей а именно вѣсовъ, гирь и т. п. показанныхъ подробно въ вѣдомости приложенной къ торговымъ условіямъ, которыя можно видѣть ежедневно въ Канцеляріи Горнаго Департамента.

Залогъ къ симъ торгамъ опредѣленъ въ 32 рубля а на торговыя издержки 10 руб. каковыя деньги должны быть представлены наличными при заявленіи о желаніи участвовать въ торгахъ.

* * *

Ogłasza iż w sali jego posiedzeń w Warszawie, d. 9 (21) Czerwca 1870 r. o godzinie 1-e z południa odbytą zostanie głośna in plus licytacja poczynając od sumy rs. 316 kop. 77 na przedaż ruchomości znajducych się w b. Składzie Głównym Rządowym wyrobów żelaznych w Warszawie przy rogu ulicy Granicznej i Królewskiej, a mianowicie: wag gwichtów i t. p. przedmiotów wyszczególnionych w wykazie dołączonym do warunków licytacyjnych, które są do przejrzenia w biórze Wydziału Górnictwa w godzinach służbowych.

Vadium do tej licytacji oznaczone jest na rs. 32, a na koszta ogłoszeń 10 rubli, które to kwoty winny być złożone w gotowiźnie przy przystąpieniu do licytacji.

Г. Варшава, 27 Мая 1870 года.
Завѣдывающаго Департаментомъ,
Анцына.
Начальникъ Отдѣленія, Козарскій.
Правитель Канцеляріи,
Бригевичъ.

N. D. 4084. Warszawski Zarząd Akcyzny.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na podstawie reskryptu JW. Ministra Finansów z dnia 8 Maja za Nr. 578, w dniu 1 (13) Lipca r. b., w sali sesjonalnej Warszawskiej Izby Skarbowej, w gmachu władz Ministerstwa Finansów, przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 714, odbywać się będzie licytacja na dostawę soli z Austrji i warzelni Ciechocińskiej do magazynów rządowych Królestwa Polskiego, na przeciąg lat dwóch, poczynając od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. do tejże daty 1873 r.

Dostawa uskutecznia się: rzekami spławnemi, drogą żelazną i zwyczajną kołową.

Roczna ilość soli na transport pobrać się mającej, w przybliżeniu wynosić może:
a) z Austrji około 2,700.000 pudów,
b) z Ciechocinka około 400,000 pudów.

Opłata za transport soli wynosi około 300,000 rs.

Licytacja odbywaś się będzie przez opieczętowane deklaracje, po otworzeniu których, nastąpi licytacja głośna pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, izacznie się od procentu, jaki podług tych deklaracij na korzyść Skarbu najwyżej odstąpiony zostanie.

Procent ten ma być większy od 6% względnie cen w wyrachowaniach do warunków licytacyjnych dołączonych, i przez Skarb oznaczonych.

Konkurenci podający deklaracje, obowiązani są w wyżej oznaczonem miejscu i czasie stawić się osobiście, lub przez plenipotentów urzędownem pełnomocnictwem opatrzonych.

Gdyby do licytacji konkurowała kompanja z kilku osób złożona, winna upoważnić jednego z pomiędzy siebie do działania na licytacji, który sam tylko w sali licytacyjuej znajdować się może. a jeśli się na licytacji utrzyma, uważany będzie tem samem za wybranego przedsiębiercę

Przystępujący do licytacji, winien złożyć w kasie Gubernjalnej Warszawskiej vadium w ilości rs. 50,000 w gotowiźnie, lub papierami procentowemi podług cen, jakie dla przyjmowania ich na kaucje są oznaczone.

Dzisiejsi przedsiębiercy od złożenia tego vadium są wolni, zastąpionem bowiem być może odwołaniem się do złożonej kaucji.

Złożone vadium nieutrzymnjący się przy licytacji natychmiast zwrócone sobie mieć będzie, a utrzymującemu się, na poczet kaucji warunkami kontraktowemi zastrzeżonej, policzona zostanie.

Konkurent, któryby poprzednio deklaracji piśmiennej wraz z kwitem kasy Gubernjalnej na wniesione vadium w terminie nie złożył, do licytacji głośnej przypuszczonym nie będzie.

Inne szczegółowe warunki do licytacji przepisane, oraz wyrachowanie cen transportowych, mogą być przejrzane w Warszawskim Akcyznym Zarządzie i we wszystkich Redakcjach Dzienników Gubernjalnych

Składać się mające deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wymienionego poniżej wzoru napisane, przyjmowane będą przez Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową do godziny 12 w południe dnia 1 (13) Lipca r. b., a rozpieczętowanie ich o godzinie w pół do pierwszej, nastąpi, poczem natychmiast rozpocznie się licytacja głośna.

Na kopercie deklaracji, oprócz adresu, domieszczone być powinny wyrazy: „Deklaracja na przedsiębierstwo transportu soli Rządowej".

Wzór do deklaracji.

„W skutek ogłoszenia Warszawskiego Akcyznego Zarządu z dnia 20 Maja za Nr. załączając w oryginale kwit kasy Gubernjalnej Warszawskiej z dnia N. na wniesione przezemnie vadium w sumie rs. 50,000 pięćdziesiąt tysięcy rubli srebrem, podaję niniejszą deklarację, iż przyjmuję na siebie obowiązek przedsiębierstwa transportu soli Rządowej do magazynów solnych w Królestwie Polskiem, w przeciągu lat dwóch, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. pod warunkami przez Warszawski Akcyzny Zarząd ułożonemi, którym się poddaję, bez żadnego wyłączenia i zastrzeżeń. Za odstawienie jednego puda soli do właściwego magazynu, przyjmuję cenę jaka jest wyrachowaniami do warunków tych dołączonemi ustanowioną, i że od niej odstępuję na korzyść Skarbu procent, (tu wypisać literami jaki procent), poddaję się z resztą w zupełności wszelkim innym obowiązkom i zasjtrzeżeniom w warunkach licytacyjnych obętym.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. (Podpisać wyraźnie imie i nazwisko".)

Deklaracja w tym sposobie złożona, obowiązuje w zupełności konkurenta zaraz od chwili jej podania, tak jakby podpisał sam kontrakt, Skarb zaś obowiązuje wtenczas gdy odbyta licytacja uzyska zatwierdzenie JW. Ministra Finansów, o czem natychmiast strona interesowana zawiadomioną zostanie.

Zastrzega się nakoaiec, że deklaracja napisana nie podług ogłoszonego wzoru, i kwitem na złożone vadium nie zaopatrzona, lub zawierająca jakiekolwiek warunki, lub propozycje, obecnemu ogłoszeniu przeciwne, a także takie, w których nie będzie jasno oznaczony ustąpiony na korzyść Skarbu procent, wyższy od 6%, uważane będą za niemające żadnego znaczenia.

Wszelkie zaś po odbytej iicytacji podać się mogące oferty, przyjęte nie będą.

Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r.

N. D. 4087. *Кленовское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Калишской Казенной Палаты отъ 2 Апрѣля с. г. за № 4085 въ присутствіи того же Лѣснаго Управленія въ дер. Броншевице, Сѣрадзскаго Уѣзда на срокѣ 16 (28) Іюня с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производиться публичные (in plus) торги на продажу поваленнаго бурею въ 1869 г. лѣса изъ участковъ: Богусъ, Лелива, Смокъ, Груецъ велькій, Шинкелевъ, Руда и Восники, всего штукъ 1346, оцѣненныхъ на сумму 940 руб. сер. 46 к. сер.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку означеннаго лѣса, обязаны представить въ мѣстную лѣсную касу залоги равняющіеся $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы, отъ которой начаты будутъ торги.

Подробны условія этой продажи могутъ быть разсмотриваемы въ канцеляріи Лѣснаго Управленія, ежедневно кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

дер. Броншевице, Мая 15 дня 1870 г.
2—3 Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. *4266. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: drzewo opałowe w szczapach brzozowe, sosnowe i olszowe, w d. 8 (20) Czerwca 1870 r. o godzinie 11 przed południem na placu pod Nr. 1600 przy zbiegu ulic Nowogrodzkiej i Składowej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerwca) 1870 r.
A. Gagatnicki.

N. D. *4293. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję komornego zaległego ruchomości, a mianowicie: naczynia miedziane kuchenne, szafy, łóżka, komody i inne meble jesionowe, oraz różne przedmiota gospodarskie. w dniu 12 (24) Czerwca 1870 r. w godzinach od 11 z rana do 4 z południa w domu Nr. 2162 przy ulicy Bonifraterskiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerwca) 1870 r.
1—2 Dobronoki.

N. D. 4261. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

Zawiadamia, iż w drodze działów spadku pomiędzy sukcesorami po Marjannie i Gotlibie małżonkach Göeblerach pozostałego, a mianowicie: pomiędzy Emilją z Goeblerów Ginter, oraz mężem jej Wilchelmem Ginter, w imieniu własnem, oraz na rzecz nieletniej Juljanny Goebler przez nich opiekowanej, a przydanego opiekuna Karola Brejte mającej, Marją z Brejtów Samuela Danitz żoną imieniem własnem, oraz na rzecz małoletnich Ludwika i Huldy Goebler przez nich opiekowanych czyniących, których to małoletnich opiekunem przydanym jest Karol Brejte, Emmą z Goeblerów Andrzeja Zbyszewskiego żoną, oraz Karola Göebler za opiekuna głównego Karola Brückner, a przydanego Florjana Jarschel mającego, wszystkich w mieście Turku Gubernji Kaliskiej mieszkających, nieruchomości do wyżej wymionionych współdzielących się należące, w mieście Turku położone, a mianowicie: w oddziale I dom przy ulicy Nowy świat pod Nr. 255 z oficyną i zabudowaniami gospodarskiemi, oraz dwa ogrody owocowe i warzywny; w oddziale II wiatrak z przyległym mu ogrodem; w oddziale III. ogród na pólku między gruntami Florjana Nejman i gruntem na którym stoi wiatrak Stanisława Waberskiego i drugi ogród także na pólku pomiędzy gruntami Ignacego Koszade i Wilchelma Tulmana położone, sprzedane zostaną z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Kaliskiego w dniu 28 Września (10 Paździenika) 1867 r. zapadłego, przez publiczną sądową licytacją w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w mieście Kaliszu przed W. Witwickim Asesorem tegoż Trybunału.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w dniu 14 (26) Lipca 1870 r. o godzinie 3-ej po południu w tymże Trybunale.

Kalisz d. 16 (28) Maja 1870 r.
Jan Daniel Wojciechowski.

N. D. 4286. Podpisany Komornik wiadomo czyni i ogłasza, że dobra ziemskie Sobienie murowane Jeziory, z przyległościami i przynależytościami, poprzednio w okręgu Garwolińskim, powiecie Łukowskim, gubernji Lubelskiej, a obecnie w okręgu i powiecie Garwolińskim, gubernji Siedleckiej położone nad Wisłą, oddalone od traktu Lubelsko-Warszawskiego wiorst 20, stanowiące jeden folwark z inwentarzem żywym i martwym, na gruncie znajdujacym się z obsiewami wszelkiemi, prawem produktowania gruntowej gorzelni, propinowania możnością wyrabiania cegły w cegielni w tych dobrach znajdującej się i ze wszystkiem co może stanowić dochód, jako zajęte w drodze egzekucji sądowej wydzierżawione zostaną w nowym powtórnym terminie na lat trzy poczynając od d. 12 (24) Czerwca 1870 r. do d. 12 (24) Czerwca 1873 r.

Termin do odbycia publicznej licytacji oznaczony został na d. 15 (27) Czerwca 1870 r. poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji Rejenta okręgu Garwolińskiego, Teodora Borkowskiego, w mieście powiatowem Garwolinie urzędującego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,500 in plus jako ceny rocznie na dzierżawę ustanowionej.

Akt zajęcia, warunki licytacyjne, dowody opłacających się podatków, rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, oraz pozostałych dotąd zaległości, każdodziennie, z wyłączeniem świąt przejrzane być mogą w Kancelarji wspomnionego Rejenta.

Warszawa d. 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r.
A. Tymecki, Komornik.

OSTRZEŻENIA. ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 4290.

Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kielcach na ilację Teofila Kłodnickiego Komornika przy Trybunale Kieleckim w dniu 4 (16) Lutego r. b. zapadłego, podpisany Patron imieniem tegoż Teofila Kłodnickiego w mieście Kielcach zamieszkałego, wzywam wszystkich interesowanych, którzyby jakiekolwiek pretensje do kaucji za Teofilem Kłodnickim, Komornikiem przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, w sumie złp. 6,000 czyli rs. 900, na nieruchomości w mieście Chęcinach pod Nr. 12 wykazu hypotecznego tejże nieruchomości pierwotnie na lat 3 do dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1864 r. zapisanej, później zaś jeszcze na lat 2 czyli do dnia jak wyżej 9 Kwietnia 1866 r. prolongowanej mieć mogli, aby w przeciągu miesięcy 3-ch od daty tego obwieszczenia pretensje swoje i opozycje co do wykreślenia tej kaucji do Trybunału Cywilnego w Kielcach podali z zachowaniem formalności reskryptem Ministra Sprawiedliwości z daty 15 Lipca 1826 r. Nr. 7917 wskazanych, w przeciwnym bowiem razie uważanem będzie, iż do rzeczonego Teofila Kłodnickiego z czasu jego urzędowania jako Komornika, nikt żadnej pretensji nie ma, i wykreślenie kaucji tej nastąpi.

Ostrzega się przytem, iż opozycja przeciwko wykreślenia powyższej kaucji jedynie na mocy wyroku należność usprawiedliwiającego, lub też pozwu formalnie doręczonego i to przed wyrokiem ostatecznym wykreślenie kaucji nakazującym założoną być może, w innej zaś formie, lub później uczyniona, przyjętą nie będzie.

Kielce d. 11 (23) Lutego 1870 r.
Leopold Kęczkowski, Patron.

N. D. 4284. W dobrach **Zaborów** lit. A. w Powiecie Warszawskim położonych, zarządzał od lat kilku pan **Jan Więckowski,** w dniu zaś 22 Stycznia r. b. listownie żądał uwolnienia od tego obowiązku, przeto podaje do wiadomości ogólnej, iż ktokolwiek by miał jaki interes w tych dobrach, udawał się nie do pana Więckowskiego, lecz **do nowo urządzonej Administracji,** w przeciwnym razie, sam sobie winę przypisze, jeśli umowa zawarta nie będzie miała **żadnego waloru.**

Dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r.
Ulica Królewcka dom Łubińskich Nr. 7 nowy.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 1867.

ROSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

Założone w roku 1827.

Przyjmuje wszelkie ubezpieczenia po składkach umiarkowanych.

Kapitał Towarzystwa

Cztery Miljony Rubli srebrem,

oraz fundusze zasobowe

blisko Miljon Rubli sr.

Znajdują się częścią w gotowiźnie, częścią w procentowych papierach publicznych, **zdeponowane w Banku Państwa,** i najlepszą dla ubezpieczonych przedstawiają rękojmię.

Likwidacja strat przez pożar zrządzonych, uskutecznia się z największym pośpiechem na zasadach słusznych.

W razie sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokom tutejszych Sądów i w tym celu, obrane ma zamieszkanie prawne

w biórze Ajencji Jeneralnej na Królestwo Polskie,

w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 590 (nowy 11).

Ajent Jeneralny, **D. ROSENBLUM.**

Ajenci specjalni:

w Błoniu	P. Bolesław Rychter.	w Łowiczu	P. Moritz Holland.
w Częstochowie	„ Leopold Kohn.	w Petrokowie	„ Edmund Tchórzewski.
w Kielcach	„ Lucjan Bielski.	w Pułtusku	„ Władysław Żebrowski.
w Kutnie	„ Herman Manitius.	w Radomiu	„ Karol Piotrowski.
w Kole	„ Mścisław Ostrowski.	w Sieradzu	„ Władysław Oraczewski.
w Kaliszu	„ Napoleon Popławski.	w Sochaczewie	„ Feliks Ligmar.
w Łomży	„ Aleksander Budohoski.	w Włocławku	„ Berthold Neuman.
w Lublinie	„ Hipolit Sebowicz.	w Godlewie wielkim	P. Ludwik Godlewski.
w Łodzi	„ Izydor Birnbaum.		

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою. Dyrektor, M. Pawliszczew.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4194. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 3 (15) Іюня сего года, въ часъ пополудни, въ присутствіи правленія, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу съ подряда работъ по исправленію флигелей казеннаго зданія, въ коемъ помѣщается Губернское Правленіе, съ квартирою Господина Начальника Губерніи, отъ суммы исчисленной по утвержденной смѣтѣ, 4,423 руб. 9½ к. (in minus). Желающіе принять участіе въ торгахъ должны представить предъ означеннымъ срокомъ, именно за ½ часа до начатія торговъ, представить на руки Секретаря присутствія, или прислать по почтѣ, запечатанныя объявленія, съ приложеніемъ Казначейской квитанціи во взносъ 1/10 части смѣтной суммы 442 руб. 31 коп. Объявленія должны быть написаны на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства по прилагаемой формѣ, четко безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ. Подробныя условія о сихъ торгахъ а также планъ и смѣта, могутъ быть разсматриваемы въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Сѣдлецъ, Мая 23 дня 1870 г.
Совѣтникъ, Преображенскій.

Форма объявленія.

Согласно объявленію Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ Мая с. г. за N. симъ объявляю, что принимаю на себя въ подрядъ исполненіе работъ по исправленію флигелей казеннаго зданія, въ коемъ помѣщается Губернское Правленіе съ квартирою Г. Начальника Губерніи, за сумму N. (прописью), соглашаюсь со всѣми указаніями и обязательствами, изложенными въ торговыхъ условіяхъ. Казначейскую Квитанцію за N. въ принятіи отъ меня въ залогъ 442 руб. 31 коп. при семъ прилагаю, съ тѣмъ, чтобы залогъ этотъ, вслучаѣ неустойки на торгахъ, былъ мнѣ на руки возвращенъ (или же отправленъ по почтѣ на мой счетъ, адресуя въ г. N.). Постоянное жительство имѣю въ г. N. Іюня дня 1870 года. 1—3

(имя и фамилія).

D. D. 3879. *Люблинская Казенная Палата.*

Объявляетъ, что 10 (22) Іюня 1870 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ сей Палатѣ изустные аукціонные торги, на продажу матеріаловъ упраздненной стипендіальной типографіи въ г. Люблинѣ, отъ суммы 158 руб. 46 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить въ залогъ 1/10 часть назначенной для торговъ суммы, т. е. 15 руб. 85 коп.

Покупщикъ матеріаловъ долженъ доплатить при подписаніи торговаго листа, въ дополненіе къ представленному залогу, сумму, какая будетъ имъ предложена на торгахъ. Торговыя условія для продажи этихъ матеріаловъ и вѣдомость онымъ, можно видѣть ежедневно въ Казенной Палатѣ въ присутственное время; самые же матеріалы въ типографіи Люблинскаго Губернскаго Правленія.

Г. Люблинъ, 11 Мая 1870 года.
3—3 Дѣлопроизводитель, Пржибыльскій.

N. D. 4110. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 12 (24) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. wydzierżawienie posesji Nr. 3038 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rsr. 389 rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 40 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 3038 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położoną, na lat dwa, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w kwocie rsr. 40 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
2—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 4272. *Управленіе Княжества Ловичскаго.*

Объявляетъ, что на рискъ неисправныхъ безсрочныхъ арендаторовъ, въ присутствіи онаго Управленія въ сел. Лышковице 16 (28) Іюня с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться изустные торги (in plus) на продажу правъ на безсрочно арендное содержаніе трехъ мельничныхъ усадьбъ, Сохачевскаго уѣзда въ п. Иловъ расположенныхъ, а именно:

I. принадлежащей наслѣдникамъ Дранге и находящейся въ пользованіи Маріанны Лобудзкой изъ коей годичный доходъ опредѣленъ въ 37 р. с. и 20 корцевъ ржи натурою.

II. принадлежащей Шимону Герке изъ коей годичная плата равняется 8 р. с. 94½ коп. и 20 корцевъ ржи, и

III. принадлежащей Вольфу Беръ Гольдману, изъ коей чиншъ составляетъ 8 р. с. 94½ коп. въ годъ и 20 корцевъ ржи натурою.

Торги производиться будутъ отдѣльно на каждую съ выше сказанныхъ усадьбъ, отъ суммъ представляющихъ стоимость принадлежащихъ имъ строеній, заборовъ и посѣвовъ т. е. I ой усадьбы, отъ 1058 р. с. 40 коп II-ой отъ 885 р. с. 10 коп. III й отъ 606 р. с. 50 коп

Условія и бумаги относящіяся къ настоящему дѣлу могутъ быть разсматриваемы желающими въ Управленіи Княжества во всякое время за исключеніемъ праздничныхъ дней.

Лышковице, Мая 26 (Іюня 7) дня 1870 г.
Помощникъ Управляющаго Княжествомъ,
Колежскій Совѣтникъ, Стефановичъ.
Секретарь, Дзержановскій.

N. D. 4273. *Инспекторъ Ченстоховской Мужской Классической Прогимназіи.*

На основаніи предписанія Г. Начальника Лодзинской Учебной Дирекціи отъ 20 Мая с. г. за № 2051, объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 22 Іюня (4 Іюля) с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производиться въ Ченстоховскомъ Уѣздномъ Управленіи торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на устройство дренажа для осушенія подваловъ, находящихся подъ зданіемъ Ченстоховской Прогимназіи, на починку и окраску крыши, водосточныхъ трубъ и желоба на зданіи Прогимназіи и принадлежащаго къ оной костела, на устройство каменной стѣны, и на передѣлку деревянной лѣстницы въ домѣ Прогимназіи, начиная съ смѣтной суммы, за исключеніемъ суммъ означенныхъ на непредвидимыя издержки и техническій надзоръ т. е. 1488 руб. 41 коп.

Лица, желающія приступить къ торгамъ должны прислать по почтѣ или подать лично въ Ченстоховское Уѣздное Управленіе, не позже какъ за часъ до срока, назначеннаго для производства торговъ, запечатанное объявленіе, по ниже указанной формѣ, приложивъ къ оному свидѣтельство мѣстной Власти о поведеніи и состоятельности своей, а равно залогъ въ количествѣ 150 руб. наличными деньгами или Государственными процентными бумагами, или квитанцію на внесенный таковой залогъ въ какую изъ Государственныхъ или городскихъ кассъ.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемыя ежедневно въ Ченстоховскомъ Уѣздномъ Управленіи, кромѣ воскресныхъ и великоторжественныхъ дней.

Лица не представившія къ означенному сроку письменныхъ объявленій, къ словесной переторжкѣ не допускаются.

Объявленія написанныя не по прилагаемой формѣ, или не представленныя въ означенный срокъ не принимаются.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Г. Инспектора Ченстоховской мужской Класической Прогимназіи отъ 24 Мая с. г. за № 190, симъ объявляю, что принимаю на себя ремонтировку зданія Ченстоховской Прогимназіи по утвержденныхъ Его Превосходительствомъ Г. Попечителемъ Варшавскаго Учебнаго Округа двумъ смѣтамъ на сумму руб. . . . . коп. (писать прописью), подвергаясь всѣмъ обязательствамъ означеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ извѣстны.

Квитанцію N Казначейства на внесенный залогъ (или наличныя деньги) въ количествѣ руб . . . вмѣстѣ съ свидѣтельствомъ о моемъ поведеніи и состоятельности прилагаю.

Жительство мое имѣю въ N. писалъ въ N. дня, мѣсяца, года.

Подписать имя и фамилію.

Г. Ченстоховъ, Мая 24 дня 1870 года.
Инспекторъ, Коллежскій Совѣтникъ,
1—3 (. . . . . .).

N. D. 4270. *Начальникъ Плоцкой Учебной Дирекціи.*

Симъ объявляетъ, что по утвержденной Г-мъ Управляющимъ Варшавскимъ Учебнымъ Округомъ, отъ 23 Мая 1870 года за № 2519 смѣтѣ, будутъ производиться въ Канцеляріи Плоцкой Учебной Дирекціи 22 Іюня (4 Іюля) 1870 года въ 12 часовъ утра, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, публичные (in minus) торги, отъ суммы показанной въ смѣтѣ 1,194 руб. 69¾ к. с., на постройку каменнаго и деревяннаго заборовъ при зданіи Плоцкой женской гимназіи изъ матеріала подрядчика. Къ торгамъ допускаются патентованные мастера и лица извѣстныя Начальству добросовѣстнымъ исполненіемъ строительныхъ работъ, или представляющія свидѣтельства объ исправно исполненныхъ ими строительныхъ работахъ. Подрядъ будетъ оставленъ за лицомъ предложившимъ самую меньшую цѣну на производство работъ. Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства безъ подчистокъ и поправокъ по прилагаемой ниже сего формѣ, съ обозначеніемъ прописью количества процентовъ уступаемыхъ отъ смѣтной суммы. При объявленіи слѣдуетъ представить залогъ въ 240 рублей, или квитанцію Банка, или же Казначейства на внесенный по этому подряду въ такомъ же количествѣ залогъ. Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами, или процентными бумагами по курсу установленному для принятія сихъ бумагъ въ залогъ и по подрядамъ. Объявленія будутъ приниматься въ Канцеляріи Учебной Дирекціи въ день назначенный для торговъ до 12 часовъ утра. Представленный при объявленіи залогъ, лица за которымъ останется подрядъ, будетъ внесенъ на храненіе въ подлежащее казначейство и удержанъ въ обезпеченіе правъ казны по исполненнымъ работамъ до истеченія одного года со дня утвержденія пріемо-сдаточнаго протокола; всѣ прочіе залоги будутъ возвращены тотчасъ по окончаніи торговъ подъ росписку лицъ представившихъ оные. Торговыя условія и смѣта на производство означенныхъ работъ, могутъ быть разсматриваемы желающими въ Канцеляріи Плоцкой Учебной Дирекціи, ежедневно съ 9 часовъ утра до 6 часовъ вечера, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Плоцкъ, Мая 26 дня 1870 года.
1—3 Начальникъ Дирекціи, Поповъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе извѣщенія Начальника Плоцкой Учебной Дирекціи отъ 26 Мая 1870 года за № 3285, симъ объявляю, что я желаю взять подрядъ на постройку каменнаго и деревяннаго заборовъ при зданіи Плоцкой женской Гимназіи съ уступкою отъ смѣтной суммы, (прописью столько то рублей и копѣекъ). Все, что возлагается торговыми условіями я обязываюсь исполнить въ точности. Залогъ въ количествѣ (столько то рублей и копѣекъ), или квитанцію такого то казначейства за N. . . . . . на внесенный залогъ при семъ прилагаю. Постоянное жительство имѣю въ N. (Годъ, мѣсяцъ и число подачи объявленія. Подпись имени и фамиліи подателя).

N. D. 3964. *Начальникъ Цѣхановскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи распоряженія Плоцкой Казенной Палаты отъ 20 Апрѣля 1870 г. за № 4220 въ присутствіи Цѣхановскаго Уѣзднаго Управленія въ нижеозначенныхъ срокахъ въ 11 часовъ утра будутъ производиться (in plus) публичные торги на отдачу въ арендное содержаніе ниже поименованныхъ подуховныхъ имѣніи и пропинаціонныхъ доходовъ, расположенныхъ въ Цѣхановскомъ Уѣздѣ, каждаго отдѣльно.

Время на которое будетъ отдано имѣніе и пропинація въ аренду, какъ равно сумма отъ которой начнутся торги объяснено ниже.

Къ торгамъ долженъ быть представленъ соискателями залогъ, равняющійся годичной арендной цѣнѣ назначенной для торговъ, а равно и той цѣнѣ тоторая будетъ предложена на торгахъ самими желающими торговаться и тѣ лица за которыми торги останутся, должны сей часъ же представить на дополнительный залогъ добавки предложенныя ими на торгахъ и суммы равняющейся одногодичнымъ податямъ уплачиваемымъ съ имѣніи отдаваемаго въ аренду. Для аренды пропинаціонныхъ доходовъ къ торгамъ долженъ быть представленъ залогъ равный половинѣ годичной арендной платы съ податями.

Явившіеся къ торгамъ соискатели могутъ взять въ аренду только пропинаціонные доходы, если непожелаютъ взять въ аренду поприходскихъ земель.

Объ условіяхъ публичныхъ торговъ можно узнать въ Цѣхановскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ пополудни, исключая праздничныхъ и воскресныхъ дней.

8 (20) Іюня 1870 г.

1. Имѣніе Лековo въ Региминѣ, за исключеніемъ земель въ деревни Пневѣ черухахъ на три года съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы которую предложатъ сами желающіе торговаться, и кромѣ того пропинаціонный доходъ въ этомъ имѣніи на 12 лѣтъ съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы 108 руб. въ годъ.

2. Имѣніе Глиноецкъ на три года съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы какую объявятъ желающіе торговаться.

3. Имѣніе Венгржиново на три года съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы какую объявятъ желающіе торговаться.

9 (21) Іюня 1870 г.

4. Имѣніе Красне на три года съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы 365 р. 60 коп. въ годъ и,

5 По Августіанскіе земли и луга въ г. Цѣхановѣ на одинъ годъ съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы 44 руб.

г. Цѣхановъ 11 Мая дня 1870 г.
Начальникъ Цѣхановскаго Уѣзда,
Подполковникъ, Гулевичъ.

N. D 4274. *Начальникъ Кутновскаго Уѣзда.*

Объявляется, что по несостоявшимся торгамъ назначеннымъ на 28 число Апрѣля на продажу казенныхъ строеній послѣ упраздненной почтовой станціи въ деревни Плецко-Домбровой а именно: Каменнаго фронтоваго дота съ двумя флигдлями и 3-хъ моргами земли Хелминской мѣры, оцѣненныхъ, отъ суммы 2,067 руб. 33½ коп. сер., вслѣдствіе отношенія Управленія Западнаго Почтоваго Округа отъ 9 Мая сего 1870, за № 5105, назначены мною вторичные торги въ присутствіи Уѣзднаго Управленія на 25 число Іюня, а потому желающіе принять участіе въ помянутыхъ торгахъ обязаны внести въ депозитъ Кутновскаго Окружнаго Казначейства или представить при объявленіи въ залогъ въ количествѣ 207 рублей, наличными деньгами.

Торговыя условія будутъ предъявлены желающимъ знать оныя во всякое время, ежедневно въ Уѣздномъ Управленіи, за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Г. Кутно, Мая 20 дня 1870 года.
Начальникъ Уѣзда,
Подполковникъ, (. . . . . .).

N. D. 4085. *Андреевское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что къ пополненіе числящихся на имѣніи Лясоховъ состоящемъ въ Гминѣ Малогощъ Андреевскаго Уѣзда, недоимокъ казенныхъ податей и срочныхъ платежей Банковой ссуды имѣніе Лясоховъ, будетъ отдано въ 3-лѣтнѣе, начиная съ 12 (24) Іюня сего 1870 года, арендное содержаніе съ публичныхъ гласныхъ торговъ имѣющихъ производиться въ присутствіи Андреевскаго Уѣзднаго Управленія 3 (15) Іюня сего 1870 года отъ суммы годичнаго чинша 1,860 руб. сер. кромѣ уплаты податей.

Желающіе участновать въ означенныхъ торгахъ, обязаны представить залогъ равняющійся ¼ части торговой суммы. Прочія же условія назначенныя для поясненныхъ торговъ и болѣе подробныя свѣдѣнія, могутъ быть пересмотрѣны въ Андреевскомъ Уѣздномъ Управленіи во всякое время, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Посадъ Андреевъ, 15 Мая 1870 года.
Дѣлопроизводитель. Борженцкій.

N. D. 4088 *Магистратъ Города Красностава.*

Объявляетъ, что согласно разрѣшенія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 6 (18) Мая с. г. № 3164, 23 Іюня (5 Іюля) с. г. въ 3 часа по полудни, будутъ производиться въономъ аукціонные торги (in minus) на постройку каменнаго сарая крытаго листовымъ желѣзомъ для помѣщенія пожарныхъ инструментовъ и проведенія части каменнаго забора при зданіи городской ратуши въ городѣ Красноставѣ на сумму 1,291 руб 18 к.

Желающіе взять на себя производство постройки, долженъ къ времени торговъ представить въ Магистратъ на руки Президента города запечатанное объявленіе согласно ниже приложенной формѣ вмѣстѣ съ залогомъ въ количествѣ 130 руб., который неудоржавшемуся на торгахъ будетъ тотъ часъ возвращенъ.

Объявленія написанные по истеченіи означеннаго времени, или несообразно съ формою, не будутъ принимаемы. Если объявленіе будетъ прислано по почтѣ то долженъ обяснить; желаетъ ли объявитель, въ случаѣ неполученія подряда, чтобы представленный имъ залогъ былъ ему возвращенъ по мѣсту жительства его, или долженъ оставатся въ Магистратѣ, до времени личнаго его прибытія.

Подробныя условія торговъ находятся въ Управленіи Магистрата, куда приглашаются желающіе съ ними ознакомится, ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней отъ 9 часовъ утра до 5 по полудни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата города Красностава отъ 16 (28) Мая сего года № 1372, я ниже подписавшійся симъ заявляю, что принимаю на себя обязанность построить каменный сарай крытый листовымъ желѣзомъ для помѣщенія пожарныхъ инструментовъ и провести часть каменнаго забора при сданіи городской ратуши въ городѣ Красноставѣ за сумму (писать сумму цифрами и прописью) подчиняясь всѣмъ условіямъ изложеннымъ въ торговыхъ кондиціяхъ и утвержденной смѣтѣ. Залогъ въ количествѣ сто тридцать рублей при семъ прилагаю.

Настоящее объявленіе писано въ N. (такого-то) числа, мѣсяца и года.

Подпись и мѣсто жительства).

Г. Красностав, 16 (28) Мая 1870 года.

2—3 Президентъ города, (.....).

N. D. 4269. Rada Szczegółowa Szpitala S-go Aleksandra w Łodzi.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Kancelarji Szpitala w mieście Łodzi, licytacja przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dostawę artykułów żywności, opału i światła do szpitala tutejszego, poczynając od dnia 1 (13) Września 1870 r., do dnia 1 (13) Września 1873 r. na dostawę corocznie mniej więcej wedle okazać się mogącej potrzeby, a mianowicie:

1. Mięsa wołowego mniej więcej około funtów 10,000.
2. Mięsa cielęcego około funtów 100.
3 Mięsa wieprzowego około funtów 50.
4. Słoniny około funtów 200.
5. Chleba żytniego pytlowego około funtow 16.000.
6. Kaszy perłowej czetwierti 5.
7. Kaszy jęczmiennej czetwierti 10.
8. Kaszy gryczanej czetwierti 10.
9. Ryżu funtów 400.
10. Mąki pszennei pudów 30.
11. Mąki żytniej pudów 20.
12. Grochu garncy 60.
13. Masła funtów 900.
14. Kartofli czetwierti 25.
15. Soli pudów 30.
16. Octu garncy 40.
17. Mydła twardego funtów 150.
18. Mydła szarego funtów 150.
19. Sody funtów 400.
20. Swiec łojowych funtów 200.
21. Oleju garncy 30.
22. Nafty garncy 90.
23. Słomy pudów 150.
24. Siemienia lnianego czetwierti 2.
25. Drzewa opałowego miękkiego—i
26. Drzewa opałowego twardego sążni półkubicznych 68.
27. Węgla kamiennego korcy 200.

Dostawa wszelkich artykułów, oddana będzie częściowo lub ogółowo, przedsiębiercom po cenach targowych w mieście Łodzi praktykowanych, i ten się przy dostawie utrzyma, kto w deklaracji swej odstąpi od cen targowych najwyższy procent na korzyść szpitala.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien w dniu do licytacji oznaczonym, złożyć deklarację opieczętowaną, napisaną na stemplu ceny kop. 15, podług zamieszczonego poniżej wzoru, wyrażeniem w takowej liczbami i literami wysokość procentu jaki odstąpi od cen targowych, z wyszczególnieniem artykułów jakie deklaruje dostawiać.

Termin ostateczny do składania deklaracji oznacza się do godziny 12 w południe, tego dnia, w którym odbędzie się licytacja.

Deklaracje podane nie powinny być skrobane, poprawione, lub przekreślone, tylko wyraźnie, literami wypisane, w przeciwnym razie takowe wcale przyjęte nie będą, i za nieważne uznane zostaną.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej, każdodziennie w godzinach biurowych, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek zamieszczonego w pismach publicznych przez Radę Szczegółową Szpitala S-go Aleksandra w Łodzi ogłoszenia z dnia i warunków przezemnie przejrzanych i zrozumianych, składam niniejszą deklarację, że podejmuję się w przeciągu lat trzech od dnia 1 (13) Września 1870 r. do dnia 1 (13) Września 1873 r. dostawy (tu wymienić artykuł jaki dostawiać obowiązuje się) a to po cenach targowych jakie w mieście Łodzi praktykować się będą, z odstąpieniem procentu na korzyść Szpitala (tu wypisać literami ilość odstąpionego procentu). Na pewność dotrzymania warunków kontraktem zastrzeżonych, przy zawarciu onego obowiązuję się w wysokości jaka będzie ustanowiona, kaucję deponować w Kasie Szpitalnej i kwit z takowej przy spisaniu kontraktu złożyć.

Stałe moje mieszkanie jest (wypisać czytelnie) miasto, ulicę i numer domu.

Data N. N.

Imię i nazwisko.

Łódź, d. 26 Maja (7 Czerwca) 1870 r.

p. o. Prezydującego, Biernacki.

N. D. 4257. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teofili z Wyrzykowskich po Józefie Skarzyńskim pozostałej wdowy, oraz Kamilji z Skarzyńskich Zygmunta Grabowskiego urzędnika żony, jako jedynej sukcesorki Józefa Skarzyńskiego, w asystencji męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Grabowskich, wszystkich w Warszawie pod Nr. 1556 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Romana Wierzchlejskiego Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 6,300 z procentem obliczyć się mającym i kosztów od Józefa Ksawerego 2-ch imion Grochowskiego, właściciela nieruchomości Nr. 52 w Warszawie tamże zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, zaś czasowo w m. Lublinie przebywającego, protokółem Aleksandra Gawryłow, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 23 Lutego (7 Marca) 1870 roku spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Stare Miasto pod N. 52 hypotecznym, a 36 policyjnym, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I., pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, na gruncie dziedzicznym położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. $766\frac{1}{2}$ mieć mogąca, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Józefa Ksawerego Grochowskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją następujące

Zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze i 4-ch piętrach, o 2-ch kominach murowanych nad dach dachówką karpiówką, a w części blachą kryty wyprowadzonych.
2. Oficyna masiv murowana o parterze i 2-ch piętrach, również dachówką karpiówką a w części blachą kryta, o 1 kominie murowanym.
3. Dwie kloaki po jednym sedesie mające.
4. Komórka z desek do muru przystawiona, deskami pokryta.
5. Smietnik z desek.
6. Podwórko brukowane.

Pod całym domem znajdują się piwnice

W nieruchomości tej mieści się 11 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Romana Wierzchlejskiego Mecenasa, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane byćmogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod N. 462/3 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rrzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 24 Lutego (8 Marca) 1870 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej zajmowanej nieruchomości w Warszawie dnia 26 Lutego (10 Marca) 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10-tej z rana, w Wydziale I. d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Roman Wierzchlejski Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 12 (24) Marca 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 12 (24) Marca 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w d. 24 Kwietnia (6 Maja), 8 (20) Maja i 22 Maja (3 Czerwca) 1870 roku 3-ch ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższej nieruchomości, Trybunał Cywilny w Warszawie, termin do przygotowawczego przysądzenia takowej, wyznaczył na d. 8 (20) Czerwca 1870 r. godzinę 10 z rana, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 4,000 jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4288. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszki Ziemieckiej panny doletniej w Warszawie pod N-rem 1545 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Henryka Hoffman Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N-rem 1771 lit. *a.* zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500 z procentem prawnym od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r., zalegającym i kosztów od Antoniego Bełdowskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 100 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1701 *a.* zamieszkałego, protokółem Aleksandra Gawryłow Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) 1869 r. zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Piwnej pod Nr. 100, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I. w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie na gruncie czynszowym położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu Kazimierza Ostrowskiego za kontraktem urzędowym przed Kulikowskim Rejentem w Warszawie w dniu 1 (13) Kwietnia 1869 r. zawartym na rok jeden, poczynając od dnia 1 Kwietnia 1869 roku do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. zostająca. długości około łokci 50, a szerosości około łokci 18 mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o 3 piętrach i 2 kominach nad dach dachówką pokryty, wyprowadzonych.
2. Oficyna masiv murowana dwupiętrowa, pod dachem dachówką pokrytym z 2-ma kominami murowanemi, pomiędzy tą oficyną a kamienicą, jest podwórko małe kamieniem polnym wybrykowane.
3. Komórki z desek pod dachem deskami krytym o 4 drzwiach. z których 2 obrócone są na wychodki.

W zajmowanej nieruchomości mieści się 20 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Henryka Hoffmann Patrona w Warszawie pod N. 1771 *a.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożony, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I., w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 zwykłe posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana, w Wydziale I-ym, dnia 9 (21) Lutego 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Henryk Hoffman Potron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych powyższej nieruchomości w dniach 9 (21) Lutego, 23 Lutego (7 Marca) i 9 (21) Marca 1870 r., Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty ostatniej, termin do przygotowawczego przysądzenia takowej na dzień 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 1,500, jaką popierająca sprzedaż podaje.

Warszawa d. 10 (22) Marca 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie przygotowawczego przysądzenia, które odbyło się w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r. nieruchomość subhastowana przysądzoną została Henrykowi Hoffmann Patronowi za sumę rsr. 1,500, a termin do ostatecznego jej przysądzenia Trybunał Cywilny na dzień 8 (20) Maja 1870 r. godz. 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa d. 26 Marca (7 Kwiet.) 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu spełznięcia bezskutecznie w dniu 8 (20) Maja 1870 roku terminu ostatecznego przysądzenia dla braku konkurentów, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem pod dniem 13 (25) Maja 1870 r. zapadłym, szacunek tejże nieruchomości Nr. 100 w Warszawie na rsr. 16,344 kop. $78\frac{1}{2}$ przez biegłych wykryty i ustanowiony o $\frac{1}{4}$ część czyli do rs. 12,258 kop. 59 zniżył, a zarazem nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 25 Czerwca (7 Lipca) 1870 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od $\frac{2}{3}$ części, tak zniżonego szacunku, czyli od rs. 8,172 kop. $39\frac{1}{2}$.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4258. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Edmunda Mostowskiego, właściciela dóbr Grzybowo-Windyki i innych, w tychże dobrach Grzybowo-Windyki Okręgu Mławskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego obierającego sobie u Karola Sadkowskiego, Patrona przy Trybunale tutejszym w Płocku zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rs. 30,000 z większej sumy rs. 37,500 pochodzącej z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1868 r. liczącym się, oraz kosztów wyjęcia i doręczenia tytułów egzekucyjnych, jako też dalszych kosztów, od Ludwika Mieczyńskiego właściciela dóbr Gruduska lit. A, B, we wsi Grudusku Okręgu Prasnyszskim zamieszkałego, przynależnych; protokułem Józefa Lubinkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w dniu 2 (14) Października 1869 r. rozpoczętym, a w dniu 4 (16) Października t. r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra ziemskie Grudusk lit. A, B, położone w gminie Grudusk, Powiecie Ciechanowskim, w Okręgu sądowym Prasnyszskim, w odległości: od miasta Prasnysza mil $2\frac{1}{2}$, od miasta Mławy mil 2, od miasta Ciechanowa mil 3, w posiadaniu i zarządzaniu dziedzica Mieczyńskiego zostające.

W dobrach tych znajdują się następujące zabudowania dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski w $\frac{3}{4}$ częściach z drzewa, a w jednej czwartej części z cegły stawiony, dachem z kleńca pokryty, obejmujący pokojów 6, kuchnią i zachowanie czyli spiżarnią, całkowicie zamieszkały przez dziedzica Mieczyńskiego; 2. kloaka z drzewa deskami obita i pokryta; 3. folwark z drzewa deskami pokryty, dla czeladzi dworskiej; 4. chlewek czyli dziubnik na słupach, ze ścianami z chrustu deskami pokryty; 5. chlewek i kurniki z bali na słupach dachem słomianym pokryty; obok ściany tychże: 6. chlewek z różnych kawałów drzewa, deskami pokryty; 7. dzwonek mosiężny na słupie w ziemię wkopanym; 8. studnia w podwórzu dworskim, balami ogrodzona z żurawiem; 9. spichrz z szachulcu o dwóch komorach, dachem słomianym kryty; 10. stajnie cugowa i fornalska pod jednym dachem, z bali na słupach dachem słomianym kryte; 11. stodoła z drzewa, dachem słomianym pokryta; 12. druga stodoła takoż z drzewa i dachem słomianym pokryta; w jednym zasieku której znajduje się maszyna młocarnia do młócenia zboża, z trybami i pasami kompletna; 13. trzecia stodoła także z drzewa, dachem słomianym pokryta; przy trakcie szosowym; 14. czwarta stodoła z drzewa dachem słomianym pokryta, o 4-ch klepiskach, w jednym zasieku której znajduje się druga maszyna młocarnia z sieczkarnią z dwoma rzezakami, oraz trybami że-

łaznemi i pasem rzemiennym, a przy ścianie tej stodoły jest przystawka manężem zwana, z drzewa dachem słomianym kryta, pod którą jest koło drewniane do obrotu maszyny; przy studni wyżej opisanej: 15. szopa czyli wołownia z drzewa dachem słomianym pokryta; w bliskości jej: 16. szopa dla krów z drzewa, dachem słomianym kryta; w drugiem podwórzu po za traktem: 17. owczarnia z kamieni wymurowana, dachem słomianym pokryta; 18. Gorzelnia łącznie z browarem z cegły wymurowana, dachówką holenderką pokryta; pod całym tym budynkiem znajdują się sklepy murowane, na skład piwa i okowity przeznaczone; w gorzelni jest maszyna do robienia wódki, w której urządzone są dwa kotły miedziane, talerze i rury, brak w niej kotła zwanego cylinder, który wyjęty został z muru, zresztą maszyna ta jest kompletna, z kilsztokiem, w którym jest wąż miedziany; kadzi drewnianych do zacieru i roboty 4, parnik do kartofli z drzewa z żelaznemi obręczami, młynik do kartofli, a na dworzu kilsztok z bali do chłodzenia wyrobu; w drugiej części tego budynku na browar przeznaczonej znajduje się kocioł miedziany wmurowany, do robienia piwa, a przy ścianie budynku z dworu urządzony jest kilsztok do chłodzenia piwa; oprócz tego znajduje się kadzi dwie i beczek do piwa 20. Przy budynku powyższym od pola wystawiona jest: 19. stajnia czyli szopa z cegły wymurowana, deskami pokryta; 20. studnia balami ogrodzona, z pompą drewnianą okutą, z kolbą, a przy niej słupy z pokładkiem i rynnami drewnianemi do spuszczania wody; 21. studnia czyli kula do spuszczania wywaru, balami ogrodzona; w bliskości gorzelni: 22 dom mieszkalny od ziemi z kamienia i cegły, a dalej od wierzchu z drzewa budowany; w budynku tym na dole czyli suterynach mieszkają służący dworscy, a na górze ekonom i pisarz dworscy; pomiędzy gorzelnią a domem dopiero co opisanym są: 23. sklepy z cegły wymurowane darniną czyli ziemią pokryte, do składania kartofli o dwóch wchodach z drzwiami okutemi.

W tychże dobrach są zabudowania na wsi do dworu należące takie: idąc traktem szosowym od dworu po prawej stronie: 1. Dom z drzewa deskami pokryty, w połowie którego urządzona jest kotlina z cegły, stykająca się z kominem głównym czyli kuźnia, w której są narzędzia kowalskie, jako to: miech skórzany i kowadło należące do dworu, a inne pomniejsze są własnością kowala; w drugiej połowie tego domu jest izba, zamieszkania przez Jana Borowskiego kowala, który z mieszkania i kuźni odrabia wszelką robotę kowalską do dworu; w bliskości tej kuźni: 2. szopka z bali na słupkach deskami pokryta na jednym placu z kuźnią pobudowana; w miejscu przy górze zielonej; 3. dom z drzewa o czterech izbach dachem słomianym pokryty, którego połowa od drogi, to jest dwie stancje należą do dworu i w tych mieszkają: w jednej owcarz dworski Antoni Stawowski, a w drugiej Hersz Kra trzymający pacht od krów dworskich i płacący za garniec mleka kop. 10, w drugiej zaś połowie domu tego mieszkają uwłaszczeni Michał Gros i Jan Jachowski; z tyłu tego domu są: 4. dwa chlewki z drzewa słomą pokryte, należące do uwłaszczonych włościan; w tej samej pozycji: 5. dom z drzewa dachem słomianym pokryty o 4-ch izbach, w całości należący do dworu, zamieszkany przez służących dworskich; przy ścianie tego domu znajdują się: 6. cztery chlewki z drzewa dachem słomianym pokryte; w tej samej pozycji w bliskości kościoła: 7. karczma z drzewa dachem słomianym pokryta o jednej izbie szynkowej i dwóch innych; przy karczmie tej w podwórzu przystawiony jest: 8. chlewek z drzewa z bali bez dachu; obok tejże karczmy: 9. wjazd z dwiema bramami do przejazdu, z drzewa dachem słomianym pokryty; przy ścianie wjazdu tego od podwórza przystawioną jest: 10. szopka z drzewa słomą pokryta, którą miał pobudować swoim kosztem Hersz Wiur; 11. stodoła łącznie z szopką z drzewa dachem słomianym pokryta; w karczmie wyżej opisanej mieszka Hersz Wiur, który mając dodanych ogrodu morgów 2, łąki morgów 2 i ogródek przy karczmie, płaci propinacji rocznie złp. 2,000 czyli rs. 300 na mocy kontraktu prywatnego i takową dziedzicowi Mieczyńskiemu z góry za lat dwa zapłacił; w bliskości karczmy: 12. budynek czyli kuźnia oddzielna z drzewa deskami pokryta, w której wykonywa robotę kowalską Hersz Kra kowal swojemi statkami, bez obowiązku dla dworu; kuźnię tę miał wybudować swoim kosztem tenże Hersz Kra za zezwoleniem dworu; za kościołem w końcu wsi przy drodze do Ciechanowa idącej: 13. dom z drzewa dachem słomianym pokryty o 4-ch izbach, z których w jednej mieszka Andrzej Anielski stolarz, mający ogrodu w polu lich stajowych 10 i z tego płacący do dworu rocznej dzierżawy rs. 20; w drugiej Piotr Kamiński młynarz, mający ogrodu przy domu morgów dwa i łąki w polu między włościańskiemi morgę jedną, za co jako też za mieszkanie i wiatrak płaci razem rs. 75, a to z mocy kontraktu prywatnego na czas do Ś-go Wojciecha 1871 roku; w pozostałych zaś dwóch izbach tego domu mieszkają służący dworscy; do powyższego domu należy: 14. chlewek z drzewa słomą pokryty; 15. stodoła z drzewa słomą pokryta; za wsią w polu w bliskości drogi do Ciechanowa idącej: 16. młyn wietrzny z drzewa deskami obity kleńcem pokryty, zwykłej formy o jednym ganku, z wszelkiemi wewnętrznemi narzędziami, a mianowicie z dwoma kamieniami wierzchnim i spodnim, ze skrzyniami do mąki jedną liną i drągiem żelaznym.

Siedliska dworskie składają się z dwóch części: 1. pierwsza część gdzie dom dworski, folwark, spichrz i inne gumienne zabudowania, plac przed dworem, place przed zabudowaniami i podwórze w okólniku, obejmują rozległości około morgów 2 prętów 150; 2. druga część tychże siedlisk za szosą gdzie gorzelnia i owczarnia położone po nad strużką, obejmują morgę 1 prętów 150; siedliska na wsi do dworu należące są takie: 3. siedlisko gdzie kuźnia z mieszkaniem dla kowala, ogrodem przy tymże będącym, obejmuje około morga jednego; 4. siedlisko na którem dom przez służących dworskich zajmowany, stykające się z drogą wiejską i ogrodami dworskiemi, obejmuje około prętów 50; 5. siedlisko, na którem dom przez służących dworskich zajmowany obejmuje około pręt. 100; 6. siedlisko, na którem karczma pobudowana i inne zabudowania przy tejże, obejmuje około prętow 120; 7. siedlisko, na którem kuźnia mała i plac przy tejże będący; obejmuje około prętów 60; 8. siedlisko, na którem dom młynarza pobudowany, obejmuje około prętów 80.

Ogrody w dobrach Grudusku są dworskie: 1. ogród owocowy przy domu mieszkalnym dworskim w kwatery urządzony, w którym znajdują się drzewa rodzajne, jako to: gruszki, śliwki, jabłonie i wiśnie, od podwórza dworskiego płotem z żerdzi osłoniony, po nad łąkami położony, obejmuje około morgów 2 prętów 50; w ogrodzie tym jest sklep w ziemi wymurowany z cegły i kamieni ziemią obsypany, a nadto w tymże ogrodzie jest ulów z pszczołami 4, bez pszczół zaś 6; 2. ogród zwany kapuśnik za folwarkiem, obejmuje około morgi 1 prętów 50; 3. ogródek za gorzelnią, czyli kapuśnik dla służących dworskich, obejmuje około prętow 150; ogrody zaś na wsi położone, a do dworu należące, są następujące: 4. ogród przy domu obejmujący około morgi 1 prętów 150; 5. ogródek przy domu karczemnym położony, obejmuje około prętów 120; 6 ogród karczemny wraz z łąką w bliskości drogi do Sokołowa idącej, stykający się z gruntami uwłaszczonych włościan, obejmuje około morgów 3 prętów 150; 7. ogród do młynarza należący po za domem, stykający się z cmentarzem grzebalnym i ogrodem do proboszcza należącym, obejmuje rozległości około morgów 2; 8. ogródek mały przy domu młynarskim będący, do użytku stolarza przeznaczony, obejmuje około prętów 25.

Grunta orne folwarczne urządzone na płodozmian, położone są pod granicami wsi Wiksina, Sokołowa, Kołaki, Purzyce-Pomiany, Purzyce-Rozwory, Kluszewo, Żarnowo, obejmują ogólnej przestrzeni około morgów 1040.

Przy drodze do Żarnowa idącej i przy lesie zwanym Dembina jest cegielnia, na której znajdują się zabudowania: a) piec do wypalania cegły, deskami pokryty, a przy nim: b) szopa na kozłach i niskich słupkach, dachem słomianym kryta, do suszenia cegły; obecnie w fabryce tej cegła się nie wypala; siedlisko na którem jest cegielnia i plac przy tejże, obejmuje około prętów 60.

W granicach dóbr Gruduska od strony granicy Żarnowa założoną została nowa osada zwana na miejscu Olszak, mająca rozległości około morgów 110, lecz grunt ten nie jest jeszcze w zupełności wykrudowany; na powyższej przestrzeni znajdują się zabudowania: a) dom z drzewa dachem słomianym pokryty, o czterech izbach, do którego należy: b) stodoła łącznie z dwiema szopami, pod jednym dachem słomianym, z drzewa; a obok tej stodoły przy ścianie: c) dwa chlewki z bali na słupach słomą kryte; osadę tę posiada Franciszek Kołakowski za kontraktem prywatnym na lat trzy od Ś-go Jana 1869 roku, za opłatą za ten przeciąg czasu złp. 5,000 czyli rsr. 750, które z góry zapłacił.

Łąka zwana Za-sadem, łąki zwane w miejscach Zimnocha, Krokotowie, Zdrój i pod Kołaki, z gruntami folwarcznemi stykające się, obejmują około morgów 89. Łąka w polu między paśnikami i łąkami uwłaszczonych włościan położona, do młynarza należąca, obejmuje około morgi jednej.

Las zwany Dembina stykający się z granicą wsi Wiksina, znacznie wycięty i w małej tylko części dębiną, oraz różną krzewiną zarosły, na którym obecnie jest paśnik, obejmuje rozległości około morgów 34 pręt. 86. Lasek w środku pola olszowy zwany Na bagnie, obejmuje około morgów 2 prętów 60. Las brzozowy młodociany, ciągnący się przy granicach Żarnowa, Purzyce, Rozwory, Kluszewo, stykający się z granicami tychże wsiów, oraz gruntami ornemi folwarcznemi, obejmuje ogólnej przestrzeni około morgów 48.

Kanaliki dwa za sadem dworskim zarybione, obejmują powierzchni około morgi jednej. Kanalik przy folwarku obejmuje około prętów 100. Strużka płynąca od lasu przez trakt szosowy, na którym jest most drewniany, obejmuje powierzchni około marga jednego.

Nieużytki stanowią: 1. trakt szosowy z Mławy do Prasnysza przechodzący, oraz mniejsze drogi do Sokołowa, Wiksina, Ciechanowa i Kołaków, przez zajęte grunta przechodzące, obejmują około morgów 20; 2. góra zwana Zieloną, obejmuje około prętów 200; 3. w środku wsi przy trakcie kawałek ziemi bez użytku zostający, obejmuje około morgów 3, na którym są pokopane doły do kartofli, oraz kuźnia przez Hersza Kra pobudowana.

Ogólna więc rozległość zajętych dóbr czyli folwarku Gruduska lit. A, B, po wyłączeniu gruntów do uwłaszczonych włościan należących, wynosi morgów 1368 prętów 111.

Zabudowania na wsi całkowicie do uwłaszczonych włościan należące są: 1. chałup z drzewa dachem słomianym pokrytych 20; i 2. stodół z drzewa dachem słomianym pokrytych 15, przy których oprócz tego znajdują się szopy, stajnie i chlewiki, wszystko z drzewa pobudowane, dachem słomianym pokryte.

Grunta do uwłaszczonych włościan należące, łącznie z zabudowaniami, siedliskami, ogrodami i gruntami ornemi, z pod zajęcia wyłączone, pod granicą wsi Pszczółki, Strzelni, Sokołowa i Wiśniewa położone, stykające się z granicami tych wsiów, oraz gruntami folwarcznem, obejmują ogólnej przestrzeni około morgów 468 prętów 229.

Przy trakcie szosowym wystawiony jest dom z drzewa na szkołę i kancelarję dla Wójta gminy, dachem słomianym kryty, kosztem gminy na placu dworskim przez dziedzica danym bez żadnej opłaty, plac więc ten z pod zajęcia wyłącza się.

Probostwo we wsi Grudusku lit. A. B., również z pod zajęcia wyłączone, ma zabudowania: a) kościół z drzewa deskami obity i gontami pokryty, w którym jest 5 ołtarzy, organy i aparaty kościelne; b) dzwonnica z krzyżulcu deskami obita, a w niej 3 dzwony; c) plebanja z drzewa dachówką holenderką pokryta, zamieszkana przez księdza Ignacego Kamińskiego proboszcza miejscowego; d) dom czyli szpital dla służby kościelnej, z drzewa dachem słomianym pokryty; e) stodoła, szopa i chlewek, wszystko z drzewa dachem słomianym kryte; f) kurnik z drzewa słomą pokryty; g) szopa i wozerka z drzewa, dachem słomianym pokryte. Grunta do probostwa należące są: 1. cmentarz na którym kościół, dzwonnica i plac przed kościołem, obejmuje około morga jednego pręt. 160, 2, siedlisko na którym plebanja i podworze, z ogrodem owocowym i gruntem ornym przy tejże plebanji będącym, ciągnącym się za budowlą dawniej do probostwa należącą, a teraz do Skarbu, obejmuje około mórg 2 pręt. 150, 3. grunt orny, wraz z łąką do probostwa należące, położone pomiędzy gruntami uwłaszczonych włościan w stronę pod Sokołowo, obejmuje około mórg 2, przy trakcie szosowym: 4. ogród czyli kawałek gruntu ornego stykający się z gruntem dworskim, obejmuje około pręt. 200, 5. cmentarz grzebalny, obejmuje około morgę 1. Do probostwa tego należał grunt orny położony pomiędzy gruntami uwłaszczonych włościan, obejmujący około mórg 40, który z postanowienia Rządu rozdany został pomiędzy dziewięciu włościan. Ogólna zatem rozległość probostwa i gruntów z tego probostwa włościanom rozdanych, wynosi mórg 47, prętów 200.

Włościanie uwłaszczeni mają różne służebności: jako to: korzystania ze zbieraniny na opał w lesie Gruduskim, pasania bydła w lesie folwarcznym, po ugorach i rżyskach półfolwarcznych i t. p., szczegółowo opisane w wykazie hypotecznym.

Zajęte dobra Grudusk lit. A. B. a przyległą osadą Olszak zwaną, składające się z jednego kawałka ziemi, graniczą: na wschód z wsią szlachecką Wiśniewem, Krzynkowskiego i innych, z granicą wsi Pszczółki Ignacego Pszczółkowskiego i innych; na południe z wsią Strzelnią Żebrowskiego i innych, z Sokołowem Józefa Babeckiego; na zachód z wsią Purzycami-Trojany Jana Płoskiego i innych; na północ z wsią Żarnowem Ezechiela Kołakowskiego i innych, oraz Wiksinem Józefa Krośnickiego, dziedzicznemi.

W powyższych dobrach znajduje się Inwentarz do uprawy gruntu potrzebny, następujący: koni fornalskich 36, uprząż na tyleż koni rzemienna, to jest półszorki z lejcami i uzdeczkami sztuk 36, wołów roboczych 18, krów różnej maści i łat 10, stadników 2, jałowizny sztuk 6, owiec, a mianowicie macior 700, baranów 5, wozów na drewnianych osiach 5, wóz na żelaznych osiach 1, pługów amerykańskich 20, bron żelaznych 10.

Dobra Grudusk lit. A. B. opłacają skarbowych podatków rocznie w ogóle rs. 614 k. 77, zaległość zaś podatków tych wynosi w ogóle rs. 2.455 kop. 37.

Protokuł zajęcia doręczono w kopjach Józefowi Krośnickiemu Wójtowi gminy Grudusk we wsi Rąbieżu Okręgu Prasnyszskim urzędującemu d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1869 r. i Arturowi Billewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju w Prasnyszu d. 22 Listopada (4 Grudnia) t. r.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Grudusk z przyległościami w Okręgu Prasnyszskim położonych dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1870 r., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej, dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Grudusk litera A. B. z przyległościami, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana w d. 14 (26) Kwietnia 1870 roku.

w Płocku, dnia 3 (15) Lutego 1870 r.

Asesor Kolegialny, Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

w Płocku, dnia 3 (15) Lutego 1870 r.

Asesor Kolegjalny, Bielski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Grudusk lit. A. B. z przyległościami, termin do przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia, decyzją Trybunalu Cywilnego w Płocku z dnia 12 (24) Maja r. b. wyznaczony został na dzień 23 Czerwca (5 Lipca) 1870 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału tutejszego, w jakim to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 40,000 w warunkach licytacyjnych podanej.

Zarazem czyni się wzmianka, iż z powodu zamianowania Patrona Karola Sadkowskiego popierającego subhastację dóbr Gruduska lit. A. B. na żądanie Edmunda Mostowskiego właściciela dóbr Grzybowo Windyki w tychże dobrach zamieszkałego, na posadę Obrońcy Prokuratorji w Królestwie Polskiem, tenże Patron Sadkowski z przyczyny zachodzącej kollizji praw Skarbu z prawami subhastującego, dalej subhastacji prowadzić nie może, i dla tego w jego miejsce ustanowiony został Patron przy Trybunale Cywilnym w Płocku Stanisław Piechowski w Płocku zamieszkały, który dalszą subhastację dóbr Gruduska lit. A. B., trudnić się będzie i u którego też popierający przymuszoną sprzedaż dóbr tych Edmund Mostowski prawne zamieszkanie do powyższego interesu sobie obrał.

w Płocku, dnia 15 (27) Maja 1870 roku.

Asesor Kolegialny, Bielski.

N. D. 4285. W d. 2 (14) Czerwca 1870 r. poczynając od godziny 9 z rana, na placu targowym Grzybów zwanym, i w tymże dniu poczynając od godziny 12 w południe na placu targowym przy Trzech Krzyżach zwanym w Warszawie, w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, orzechowe i jesionowe, stoły, szafy machoniowe jesionowe, fortepjan palisandrowy, lustra, żyrandol brązowy, lampy stołowe, komody, samowar, moździerz, szafy sklepowe, tytoń, papierosy, tabaka, obsadzki do piór, ołówki, guziki, spinki, grzebienie damskie, katarynka, harmonja i inne rozmaite przedmiota przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. Tymecki, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 3990. *Судъ Простой Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

8 (20) Апрѣля текущаго года, привезено въ госпиталь Младенца Іисуса, больную женщину изъ Замковой Части, которая лишь только передъ своей кончиной успѣла выговорить неясно прозванія Павловская, что же касается имени и происхожденія ея не можно было узнать; женщина эта лѣтъ 60 отъ роду, была одѣта сѣрою шерстяною хлопчанною подобнѣйше к..ф-танъ, на головѣ имѣла черный суконный башлыкъ, имѣла долгія темные волосы, и голубые глаза.

Ктобы имѣлъ какія свѣдѣнія касающіяся ближе имени и происхожденія упомянутой женщины, изволитъ передать таковыя въ Судъ Простой Полиціи I Отдѣленія, присутствующаго въ домѣ подъ №549 на Долгой улицѣ, или въ Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія при улицѣ Дзѣльной.

Г. Варшава, 25 Апрѣля (7 Мая) 1870 г.

Подсудокъ, Малишевскій.

W dniu 8 (20) Kwietnia r. b. przywiezioną została do szpitala Dzieciątka Jezus chora kobieta z Cyrkułu Zamkowego, która przed śmiercią swoją zdołała wymówić niewyraźnie nazwisko Pawłowska, o imieniu jej jednak i pochodzeniu żadnej nie można było powziąść wiadomości.

Kobieta ta ubraną była w szarą wełnianą watówkę, w kaftanie szarym wełnianym, na głowie miała kaptur czarny sukienny; mogła mieć mniej więcej lat 60, włosów długich, ciemnego koloru i oczu niebieskich.

Ktobykolwiek posiadał bliższą wiadomość o imieniu, nazwisku i pochodzeniu rzeczonej kobiety, zechce się zgłosić do Sądu Policji Prostej Wydziału I, w Warszawie pod Nr. 549, przy ulicy Długiej, lub też do Sądu Poprawczego Wydziału I, przy ulicy Dzielnej posiedzenia swe odbywającego.

Warszawa d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1870 r.

Podsędek, St. Maliszewski.

N. D. 3922. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Объявляетъ во всеобщее свѣденіе что отъ Іосифа Рогальскаго съ города Россржи отобрано: сахарница извнѣ посеребрянная внутри покрытая золотомъ, такой же чайникъ съ черныыъ деревяннымъ ухомъ и поднось посеребянный, которые вещи находятся въ сохраненіи здѣшняго Суда, и потому вызываетъ владѣльца оныхъ дабы въ теченіи 30 дней считая со для объявленія явился съ доказательствами собственности, въ противномъ же случаѣ съ этими вѣщами будетъ поступлено по закону.

Г. Петроковъ, 24 Апрѣля (6 Мая) 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья Колежскій Асесоръ, Хмеленскій.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości iż od Józefa Rogalskiego wyrobnika w mieście Rozprzy zamieszkałego odebrano: klosz od cukru zewnątrz posrebrzany, w środku wyzłacany, takiż sam czajnik z uchem czarnym drewnianym i tackę od ciast posrebrzaną, które to przedmioty znajdują się w depozycie Sądu tutejszego. Wzywa zatem prawego właściciela tychże aby z dowodami własności zgłosił się w ciągu dni 30 od daty niniejszego obwieszczenia licząc w przeciwnym razie z rzeczami temi wedle prawa postąpionem będzie.

Petroków d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. 3932. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ Мартина Бушката прежде живущаго въ фольваркѣ Порожнѣво гмины Шилвинты нынѣ неизвѣстно гдѣ находящагося явиться въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней для выслушанія состоявшагося объ нимъ проговора, въ противномъ ибо случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Кальварія дня 4 (16) Мая 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Marcina Buszkata poprzednio w folwarku Porożniewo, gminie Szylwinty zamieszkałego obecnie z pobytu niewiadomego aby dla wysłuchania w sprawie p-ko niemu zapadłego wyroku w ciągu dni 30 przed Sądem tutejszym stawił się w przeciwnym bowiem razie wedle prawa postąpiono będzie.

Kalwarja d 4 (16) Maja 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Radca Dworu, de Johne.

N. D. 4012. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Въ концѣ Марта мѣсяца с. г., отобрано въ гор. Прасвышѣ у подозрительнаго лица, и сложено на храненіе въ здѣшній Судъ двѣ сермяги, одную сѣраго, другую темносиняго цвѣта а также двѣ холстяныя рубашки. Потому приглашаетъ неизвѣстнаго владѣльца, дабы въ теченіи 30 дней въ здѣшній Судъ съ домазательствами собственности на упомянутыя вещи, ибо въ противномъ случаѣ поступлено съ ними будетъ по закону.

Г. Пултускъ, 12 (24) Мая 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Шклярскій.

N. D. 4125. *Судъ Исправительной, Полиціи въ Ленчицѣ.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что 26 Декабря (7 Января) 1869/70 года въ колоніи Балуты, гмины Радгощъ, Лонзинскаго уѣзда въ шинкѣ Августа Липмана, умерла скоропостижною смертью неизвѣстнаи по фамиліи и происхожденіи, женщина, лѣтъ отъ роду 45, умѣреннаго роста, одѣтая шерстянномъ платьемъ, синими чулками, сѣримъ кафтаномъ, полотяннымъ передникомъ ситцовую рубашкою и обыкновенными башмакамн. Кому извѣстныя происхожденіе и фамилія той женщины благоволитъ безотлагательно донести объ этомъ здѣшнему Суду.

Г. Ленчица, 19 (31) Мая 1870 года.

Предсѣдательствующій Судья, Баеръ.

N. D. 4126. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Приглашаетъ симъ Осифа Ценскаго, прежде въ деревни Нѣвядовѣ, гминѣ Ціогны, Брезинскаго уѣзда, нынѣ же въ неизвѣстномъ мѣстѣ проживающаго, дабы въ теченіи 30 дней явился въ Судъ для выслушанія приговора Варшавскаго Уголовнаго Суда отъ 15 (27) Января 1870 года по дѣлу въ поддѣлкѣ купоновъ отъ заставныхъ листовъ, въ противномъ же случаѣ приговоръ этотъ войдетъ въ законную силу.

г. Ленчица, Мая 19 (31) дня 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Баеръ.

N. D. 3998. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Объявляетъ симъ, что приговоромъ Аппелляціоннаго Суда Царства Польскаго, отъ 28 Іюля (9 Августа) 1869 г.

1. Игнатій Швамцъ кузнецъ изъ деревни Тлокини.
2. Ицекъ Вайсъ онъже Островскій изъ города Изановицъ, и
3. Францъ Зачинскій, кузнецъ изъ деревни Хелму Калишскаго Уѣзда и Губерніи, за недозволенное врачеваніе, наказаны по 10 р. с. взысканія и двухгодовымъ полицейскимъ надзоромъ.

Г. Калишъ, д. 11 (23) Мая 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Бромирскій.

N. D. 4253. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Ишера Старговскаго и Яна Довгяло жителей города Симна, нынѣ неизвѣстныхъ изъ мѣста своего пребыванія, дабы отъ ниже писаннаго числа, въ продолженіи 30 дней заявили свою личность въ здѣшнемъ Судѣ для выслушанія приговора состоявшагося по ихъ собственному дѣлу, ибо по истеченіи сего срока поступлено съ ними будетъ по закомъ.

Г. Кальварія, 12 (24) Мая 1870 года.

Предсѣдательствующій Судья, Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

N. D. 4277. *Маріямпольскій Судъ Простой Полиціи.*

Земскій стражникъ Николай Фуринъ 23 Апрѣля с. г. вблизи дер. Мозуришки, Гѣлгудишской гминѣ, Владиславовскаго уѣзда, отъ неизвѣстнаго человѣка, отобранъ боченокъ съ Прускимъ спиртомъ количествомъ $^{59}{}_{100}$ ведра, а потому вызываетъ владѣльца онаго, чтобы явился въ продолженіи 30 дней въ здѣшній Судъ для снятія показанія.

г. Маріаполь, Марта 9 (21) дня 1870 г.

Подсудокъ, Парисъ.

N. D. 4231. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Объявляя симъ, что 20 Февраля (4 Марта) с. г. въ гор. Жихлинѣ, Кутновскаго уѣзда, Варшавской Губерніи около городскихъ амбаровъ, найдено дитя, мальчикъ новорожденный безъ всякой одежи зарытый въ землѣ, удушонный какъ удостовѣряетъ произведенное медицинское освидѣтельствованіе, Судъ Исправительной Полиціи проситъ всякаго кому бы извѣстны были какіе нибудь обстоятельства этого смертоубойства, касающіеся къ открптію виновнаго сообщить таковые ему какъ занимающемуся производствомъ этого дѣла.

г. Ленчица, 20 Мая (1 Іюня) 1870 г.

Предсѣдательствующій, Баеръ.

N. D 4276. *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестѣ-Куявскомъ.*

Лукашъ Вашакъ, житель Варшавской губерніи, Радѣевскаго уѣзда, гмины Осенцины, дер. Воля Скарбкова, приговоромъ Варшавскаго Уголовнаго Суда отъ Января 24 (Февраля 5) с. г. осужденный соглачно ст. 576 Улож. о наказаніяхъ за недозволенное врачеваніе, послѣ 10-ти дневнаго заключенія въ тюрьмѣ, отдается подъ надзоръ полиціи на два года.

Г. Брестъ, Мая 21 (Іюня 2) дня 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Колежскій Совѣтникъ, Тринишевскій.

N. D. 4161. *Ломжинскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Симъ розыскивается мѣстопребываніе Штерки Ямсона извощика женатаго, прежде въ г. Граевѣ проживающаго, которому отъ роду лѣтъ 46, ростъ средній, волосы русые, глаза голубые, носъ и ротъ умѣренные, лице круглое, безъ особыхъ примѣтовъ, приговореннаго Плоцкимъ Уголовнымъ Судомъ отъ 25 Октября (6 Ноября) 1869 г. за укривательство кряжи полутора-мѣсячному заключенію въ рабочемъ домѣ, въ случаѣ же поимки его Ямсона, благоволятъ всѣ Управленія такъ военныя какъ и гражданскія, доставить его въ здѣшній Судъ или въ ближайшій мѣста жительства.

Ломжа д. 16 (28) Мая 1870 г.

Предсѣдательствуюій Судья, Мильбергъ.

* * *

Niniejszem poszukuje się miejsce przebywania Szmerki Iamsohna furmana żonatego poprzednio w Grajewie zamieszkałego, któremu lat 46, wzrostu średniego, włosów blą̄d, uocz niebieskich, nosa i ust proporcjonalnych, twarzy okrągłej, bez znaków szczególnych, zawyrokowanego Sądem Kryminalnym Płockim d. 25 Października (6 Listopada) 1869 r. za ukrywanie kredzieży, na półtora miesiąca do domu roboczego, w razie zaś ujęcia rzeczonego Jamsohna raczą wszelkie władze tak wojskowe jako i cywilne dostarczyć do Sądu tutejszego lub też najbliższego przy miejscu zamieszkania.

Łomża d. 16 (28) Maja 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. 4123. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ б. Войта Гмины Конецборъ Ципріана Кучевскаго, дабы непременно въ продолженіи 30 дней явился въ здѣшнимъ Судѣ, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ согласно законовъ.

Кальварія, д. 16 (28) Мая 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa niniejszym aby b. Wójt Gminy Koniecbor Cyprjan Kuczewski, niezawodnie w ciągu dni 30 stawił się przed Sądem tutejszym, bowiem w przeciwnym razie, postąpiono z nim będzie według prawa.

Kalwarja d. 16 (28) Maja 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Radca Dworu, de Johne.

LISTY GONCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 3976. *Судъ Исправительной Полиціи въ Радомѣ.*

Благоволятъ всѣ Власти военнаго и Гражданскаго вѣдомства, дабы слѣдили за Францишкомъ Овчаркомъ обвиняемомъ въ кражѣ. постоннымъ жителемъ селенія Мѣдзѣржа Конскаго Уѣзда, а въ случаѣ задержанія, отправили его въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Описаніе примѣтъ: лѣтъ отъ роду имѣетъ 37, католическаго вѣроисповѣданія, женатый, дѣтей имѣетъ, роста высокаго, лица продолговатаго, бѣлокурый, съ усами такаго же цвѣта, глазъ сѣрыхъ, одѣтый въ долгое платье пѣсковаго цвѣта старое, ободранное, съ синимъ воротникомъ, двумя пуговицами, одною желтою, двумя роговыми, въ шапку черную суконную съ козыркомъ, въ жилетку старую замаранную, рубашку и штаны холстяные толстые, на ногахъ носитъ деревянные сапоги, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

Г. Радомъ, Мая 12 (24) д. 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Костерскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem w kraju cznwające, aby na Franciszka Owczarek o kradzież obwinionego z wsi Miedzierzy powiatu Końskiego pochodzącego; baczną uwagę zwracały, w razie ujęcia onego Sądowi tutejszemu lub najbliższemu transportem odesłać raczyły. Rysopis następujący: lat 37, katolik, żonaty, dzietny, wzrostu dobrego, twarzy ściągłej, włosów blą̄d, takichże wąsów, oczu siwych, ubrany w kamizelkę sieraczkową, koloru piaskowego starą z kołnierzem sukiennym, niebieskim, z guzikami metalowemi białemi dwoma, jednym żółtym a dwoma rogowemi, podartą w kaszkiet sukienny czarny z daszkiem w kamizelkę starą brudnego koloru, w koszulę i spodnie płucienne grube brudne, na nogach trepy, szczególnych znaków niema.

Radom d. 2 (14) Maja 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Kosterski.

N. D. 4127. *Судъ Простой Полиціи въ Радомѣ.*

Проситъ военныя и гражданскія власти обращать вниманіе за Вавржеццомъ Голинскимъ постояннымъ жителемъ деревни Буды Линскіе гмины Липо, обвиняемымъ въ кражѣ съ взломомъ, который во время транспорта изъ посады Пржитыкъ въ городъ Радомъ, въ лѣсу при деревни Милеіовице бѣжалъ, а въ случаѣ задержанія, доставить въ здѣшній или ближайшій Судъ подъ строгимъ надзоромъ.

Примѣты его суть: отъ роду 55 лѣтъ, ростъ средній, лице продолговатое, безъ обраста, глаза голубые, носъ умеренный, волосы на голвѣ сѣрые.

Одѣтый въ сермегу бурую, обшитую черную тесемечку, штаны охлопчатѣ и черную фурашку.

Радомъ, д. 13 (25) Мая 1870 г.

Подсудокъ, Мѣжинскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające aby Wawrzeńca Golińskiego stałego mieszkańca wsi Budy Lipskie Gminy Lipno o usiłowanie spełnienia kradzieży z włamaniem się obwinionego który będąc transportowany z osady Przytyk do miasta Radomia, w lesie pod wsią Milejowice zbiegł, ściśle śledziły, a w razie ujęcia aby pod ścisłą strażą do Sądu tutejszego lub najbliższego odstawiły.

Rysopis: lat 55, wzrost średni, twarz podługowata, bez zarostu, oczy niebieskie, nos mierny włosy na głowie siwawe.

Ubrany w sukmanę burą obszytą czarną taśmą, spodnie zgrzebne i czapkę czarną z daszkiem.

Radom d. 13 (25) Maja 1870 r.

Podsędek, Mierzyński.

N. D. 4124. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Вызываетъ симъ жителей гор. Аугустова Гирщу Шведера гор. Владиславова, Давида Аусгуйскаго и Юзефа Келейнберга, всѣхъ изъ Губерніи Сувалкской происходящихъ, дабы напременно въ продолженіи 30 дней явились въ здѣшнемъ Судѣ, для допросовъ по дѣлу обродяжество ихъ обвиняемомъ нетже указали настоящее ихъ мѣсто проживаніе, ибо въ противномъ случаѣ. подверженно будутъ къ отвѣтственности, по всѣй строгости законовъ.

Кальварія, д. 12 (24) Мая 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa niniejszyym Hirszę Szwedera z miasta Suwałk, Dawida Ausgujskiego z miasta Władysławowa i Józefa Klejnberga, wszystkich z Guberнji Suwałkskiej pochodzących, aby najdalej w ciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania, dla złożenia objaśnień w sprawie przeciwko sobie o włóczęgostwo w Sądzie tutejszym stawili się lub obecne swe zamieszkanie wskazali, w przeciwnym bowiem razie, za ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości uważani będą.

Kalwarja d. 12 (24) Maja 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Radca Dworude Johne.

N. D. 4016. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Плоцкѣ.*

Имѣетъ честь просить всѣ власти чтобы Осипа Вcase Виснѣвскаго прежде въ деревни Здройки гмины Зѣлюнь Млавскаго уѣзда проживающаго, нынѣ не извѣстнаго изъ мѣса жительства розискали и подъ строгимъ карауломъ въ здѣшній Судъ препроводили.

Примѣты его: лѣтъ отъ роду 21, ростъ средній, волосы темнорусые, глаза бурые, носъ и ротъ умѣренные, лицо продолговатое, особыхъ примѣтовъ у правой руки указательный палецъ урезанъ.

Плоцкъ, 18 (30) Апрѣля 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Новодворскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czawające aby na Józefa Wiśniewskiego przedostatnio we wsi Zdrojkach gminie Zieluń w powiecie Mławskim zamieszkałego a dziś z pobytu niewiadomego, baczne oko zwracały i w razie ujęcia pod strażą Sądowi tutejszemu dostawiły.

Rysopis jego: lat 21, wzrost średni, włosy blą̄d oczy bure, nos i usta umiarkowane, twarz podłużna, znaki szczególne, u prawej ręki wskazujący palec obcięty.

Płock d. 18 (30) Kwietnia 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 4013. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти тщательно слѣдить Валентія Бейманъ и Якова Дитловъ, цыганъ обвиняемыхъ въ кражѣ, прежде жительствующихъ въ дер. Пеньки, гмины Бугзы Плосбѣ, Праснышскаго уѣзда, а въ случаѣ поимки оныхъ подъ сильнымъ конвоемъ препроводить въ выше поименованный Судъ, для поступленія съ ними по закону.

Примѣты Якова Дитловъ: ростъ средній, волосы черные, глаза темные, носъ и ротъ умѣренные, лице круглое.

Валентій Бейманъ, имѣетъ лѣтъ 16 отъ роду, дальнѣйшія примѣты Суду неизвѣстны.

Г. Пултускъ, 11 (23) Мая 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Шклярскій.

N. D. 3999. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Калишѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ властьямъ какъ военнымъ такъ гражданскимъ обратить строжайшее свое вниманіе за цыганами, а именно:

1. Еразмомъ Белингъ, и 2. Вильгельмомъ Гауа, не извѣстнаго мѣста жительства, скрывающихся передъ судебною отвѣтственностію, и въ случаѣ ихъ поимки, здѣшнему или ближайшему Суду доставить.

Примѣты ихъ: 1. Эразмъ Белингъ, имѣетъ отъ роду лѣтъ 30, а 2. Вильгельмъ Гай, лѣтъ 20, а на одно глазо слѣпой.

Калишъ, д. 13 (25) Мая 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Бромирскій.

N. D. 3997. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ Властьямъ какъ военнымъ такъ гражданскимъ обратить строжайшее свое вниманіе за Антономъ Пржепіорка жителемъ деревни Лисево Слупецкаго Уѣзда Калишской Губерніи, скривающемся передъ Судебною отвѣтственностію и въ случаѣ его поимки, здѣшнему или ближайшему Суду доставить.

Примѣты его: лѣтъ отъ роду 29, ротъ умѣренный, волосы темные, глаза сѣрые, носъ и борода умеренные, лице круглое, особыхъ примѣтовъ неимѣетъ.

Г. Калишъ, д. 13 (25) Мая 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья, Бромирскій.